

KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 16 Grudnia 1868.

Środa.

Dnia 4 (16) Grudnia 1868.

Rano zimna st: 1, w połud: z. st: 0
Wysokość wody st: 4 c. 10 (Ubywa)

Stan barometru:
na odmianę.

Wschód Słońca g. 8 m. 6
Zachód „ „ 3 „ 46

Jutro, Śgo Łazarza Biskupa

Prenumerata Kurjera Warszawskiego, wynosi: w Warszawie rocznie rs. 4 kop: 80; półrocznie rs. 2 kop: 40; kwartalnie rs. 1 kop: 20; miesięcznie kop: 40; za odnoszenie do domu, dopłaca się kop: 5 na miesiąc. Numer pojedynczy w Kantorze Redakcji kop: 5. Na prowincji i w Cesarstwie, rocznie rs. 8; półrocznie rs. 4; kwartalnie rs. 2 z kopertami.—Adres Redakcji Kurjera Warszawskiego: Plac Teatralny, N° 473 lit: C., dom W. L. Zabłockiej.

— Wczoraj zakończoną została oktawa odpustu Niepokalanego Poczęcia N. Marji Panny, w kościołach: Śtej Anny, Matki N. Marji Panny, przy ulicy Krak.-Przedmieście, i parafjalnym Śgo Antoniego, przy ulicy Senatorskiej. W pierwszym z nich, sumę celebrował jako *prymicjant* nowo-wyświęcony kapłan Jks. Narkiewicz. Po ukończeniu summy, prymicjant, któremu za archi-djakona służył Regens tutejszego seminarjum Jks. Ruszkiewicz, udzielał błogosławieństwo przez ściskanie głów. Po południu na nieszpórach z processją, kazanie miał Jks. Jungowski, sekretarz konsystorza. W drugim, sumę miał Jks. Wojciech Jackowski, a kazanie na nieszpórach Jksiądz Benwenuty Dobrowolski, obaj wikariusze miejscowi. W czasie summy, odśpiewano na chórze mszę Elsnera, i na Offertorium „Głos duszy“ (Cantique de Noël), kompozycji Adolfa Adama.

— W zeszłą niedzielę, w kościele Śgo Józefa, Oblubieńca N. Marji Panny, przy ulicy Krak.-Przedmieście, JEks. biskup dyecezyi augustowskiej hr. Konstanty Ireneusz Łubieński, wyświęcił na prezbytera b. alumn seminarjum dyecezyi kujawsko-kaliskiej, w Włocławsku, Jks. Narkiewicza.

— W Najwyższym ukazie imiennym, wydanym do senatu rządzącego na dniu 28 listopada, wyrażono: „Kuratorowi okręgu naukowego warszawskiego, radcy tajnemu Witte, Najmiłościwiej rozkazujemy zasiadać w senacie rządzącym, z pozostawieniem w dotychczasowych obowiązkach. (Dz. W.)

— W administracji dochodów tabaczknych w Królestwie Polskiem mianowany został: Z rozporządzenia zarządzającego dochodami akcyznemi gubernji warszawskiej, na zasadzie art. 21 ustawy o opłatach od trunków, dymisjonow. registrator kolegjalny Andrzej Kassjanow *Siniecki*, rewizorem powiatowym w administracji dochodów tabaczknych w Królestwie Polskiem, od 26go listopada 1868 r. (Dz. W.)

— JW. Ober-Policmajster miasta Warszawy, powróciwszy z urlopu, z dniem wczorajszym objął swoje obowiązki. (War.)

— Główna Zarządca Towarzystwa Dróg Żelaznych Rosyjskich, podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że prerogatywy służące wszystkim przesyłającym, za jednym fraktem 100 i więcej centnarów towaru, w bezpośredniej Rosyjsko-Austrjackiej komunikacji towarowej, pomiędzy stacjami drogi żelaznej St Pe-

tersbursko-Warszawskiej, z jednej strony a Wiedniem, Florysdorfem, Triestem i Czerniowcami z drugiej strony z dniem 1 (13) Stycznia 1869 roku znoszą się i że od tej daty pobierana będzie od towarów całkowita opłata, taryfa, wyż wspomnianej komunikacji oznaczona, bez żadnego zmniejszenia

(1—3) —8660— (D. W.)

— Rada Zarządzająca Towarzystwa Drogi Żelaznej Warszawsko-Bydgoskiej zawiadamia, że kupony od akcji Towarzystwa płatne w d. 20 Grudnia (1 Stycznia) 1868/9 r. (mające wartości rsr. 2 od akcji storublowych, zaś rsr. 10 od akcji pięćsetrublowych) będą realizowane, począwszy od dnia 21 Grudnia (2 Stycznia) 1868/9 r. i mogą być przedstawiane do wypłaty w kassach następnych:

W Warszawie w kassie głównej Towarzystwa; w St. Petersburgu u domu Sterky i Syn; w Wrocławiu w kassie Zjednoczenia Bankowego Szląskiego; w Berlinie u domu Feig et Pinkus; w Amsterdamie u domu Lippman Rosenthal et Comp; w Brukseli u domu Brugmann Synowie; w Frankfurcie n/M u domu J. Weiller Synowie; w Krakowie u domu Antoniego Helcel.

Do kuponów podawanych do wypłaty, należy dołączyć specyfikację, porządkiem Numerów ułożoną. Formularze do takich specyfikacji wydaje Kasa Główna Dróg Żelaznych w Warszawie.

Kupony nierealizowane do dnia włącznie 19 (31) Stycznia 1869 r. wypłaca już tylko jedynie Kasa Główna Dróg Żelaznych w Warszawie, w dniach 14 i 15 każdego następnego miesiąca.

Podobnież Kasa Główna za wylosowane w roku 1868, jako też i w poprzednich latach akcje Drogi Żelaznej Warszawsko-Bydgoskiej walutę, to jest rsr. 100 lub 500 w tym samym terminie wypłacać, a w miejsce wylosowanych, stosownie do § 45 Ustawy Towarzystwa, akcje pożytkowe wydawać będzie.

—8652— (D. W.)

— Rada zarządzająca Towarzystwa Drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej zawiadamia, że kupony procentowe za IIgie półrocze 1868 r. od pięćset-frankowych obligacji 1ej Serji Towarzystwa począwszy od 2go Stycznia 1869 r. n. s. wypłacane będą w kassach następnych: w Warszawie w kassie Głównej Towarzystwa; w Wrocławiu: w kassie Zjednoczenia Bankowego Szląskiego; w Amsterdamie: u domu Feig et Pinkuss; we Frankfurcie n/M u domu J. Weillersynowie;

w Krakowie u domu Antoni Helcel; w Brukselli u domu Brugmann synowie. —8653— (D. W.)

W tymże czasie i w tychże kassach, realizowane będą po cenie nominalnej franków 500 obligacje wylosowane w r. 1868, jako też wyciągnięte w przeszłych latach, a dotąd niespłacone. —8653— (D. W.)

— Wyjechali z Warszawy: konsul ruski w Londynie, rzeczywisty radca stanu von *Berg*, do Londynu; generał-lejtnant *Ditterich*, do Petersburga; generał-major *Dekoński*, w przejeździe z Brestja, do Petersburga.

— *R* — Na czele ostatniego zeszytu tegorocznego „Biblioteki Warszawskiej“, znajdujemy rozprawę o Bucklu, znanym już w literaturze naszej autorze słynnego dzieła „Historja cywilizacji w Anglii“.

Autor pięknej tej rozprawy, p. Adolf Pawiński dowodzi, że Buckle w dziele swoim nie stanął na wysokości zamiarów, jakie powziął był, zabierając się do napisania go.

Chciał on zreformować historję jako naukę, a nie więcej nie dokazał nad to, co już przed nim August Comte i inni pozytywści dokonali, mianowicie: zastosował metodę nauk przyrodzonych do życia społeczeństw, z zebranych obserwacji wysnuł kilka naczelných zasad, których nawet za takie uważać nie można, i jakkolwiek śmierć nie dała mu rozpoczętego dzieła dokończyć, pozostawił po sobie przekonanie, że przy najdłuższem nawet życiu, nie byłby go dokończył tak, jak sam chciał. W istocie, zasadnicza reforma nauki dziejowej nie udała mu się, i żadną miarą udać się nie mogła.

Buckle jest jednym z naturalistów społecznych, jednym z tych filozofów, którym Schelling otworzył drogę swoją teorią sił naturalnych, wygłoszoną w drugim perjodzie filozofowania, a których, koniec końców, najbliższymi przyjaciółmi są Büchner, Vogt i Moleschott.

Szkoła ta postawiła w miejsce indywidualuów organizmy społeczne, w miejsce świadomości i woli nieuniknioną konieczność. Niczego innego na dnie filozofii stąd wyszłej dopatrzeć się nie można. Szukając prawdy absolutnej w historii, filozofia ta będzie musiała w niedalekiej przyszłości zatracić w sobie nawet samopojęcie prawdy, jako takiej, i w końcu dojdzie do nicości logicznej, w której błąd stanie się niemożliwym, ale niemożliwym jedynie tylko dla braku wszelkiej materialnej treści.

Inaczej być nie może, bo czysta przedmiotowość, oddzielona zupełnie od ducha działającego, jest dla człowieka mrzonką, nigdy niedosięglą. Konieczność, jest sama w sobie głuchą i ciemną jak otchłań, niema w niej ani fałszu ani prawdy.....

Ze Buckle do szkoły tej należał, dla nas jest rzeczą niewątpliwą, chyba nasze pojmowanie wywodów zmarłego historyjofilozofa, było zupełnie mylnem. Sam autor rozprawy do tej go szkoły zalicza, nie wiemy tylko, jak na szkołę tę patrzy. Dał on nam wprawdzie wiele trafnych poglądów, przebijających się w pojmowaniu historii jako umiejętności rozumowanej, w zapatrywaniu się na prawo, w zestawieniu dwóch systematów: Vicony i Comta, ze strony jedynie tylko formalnej uważanych, ale z tem wszystkim sądzimy, że najlepszą część przekonań swoich, dla siebie samego zatrzymał.

Dla czego był tak skąpy, czy wstrzemięźliwym?

Wnosząc z talentu jego i nauki, domyślamy się, że kierowały nim tutaj względy przynoszące zaszczyt umysłowej jego działalności i oczekujemy od niego z niecierpliwością nowej pracy, w którejby nam przekonania swoje stanowczo mógł wypowiedzieć.

W rozprawie p. Pawińskiego, pochwalić musimy wielką poprawność stylu i czystość języka. Oba tych przymiotów, życzyby należało wielu, zwłaszcza młodszemu, a w ogóle tak nielicznym pracownikom na niwie filozofii i krytyki filozoficznej.

W zeszycie obecnym znajduje się dokończenie znakomitej rozprawy o talmudzie.

Mamy tutaj w krótkości zarysowaną naukę o aniołach, którą żydzi wyrobili sobie na wzorach perskich. Mimo panującego dziś w poezji realizmu, któremu szczególnie młodsi, najmłodsi poeci chętnie się oddają, każdy umysł prawdziwie poetyczny z przyjemnością ten ustęp rozprawy czytać będzie.

Na samym końcu, znajdujemy wiele prawd z życia praktycznego, przypominających Ekklezjastę i zasad moralnych, jak gdyby żywcem wziętych z chrześcijaństwa. Wielka szkoda, że przy każdym ważniejszym zdaniu nie mamy podanego nazwiska autora i epoki, w której zdanie takowe wypowiedzianem zostało.

Z kroniki paryżkiej dowiadujemy się o nowym wyłomie w dotychczasowych przekonaniach ludzkości. Znowu niejaki p. Onimus wydał dzieło, które z człowieka robi tylko jeden wielki systemat kanałów i rzek, a to dla troistych prądów: wstępujących w górę, zstępujących na dół i wreszcie wirujących w miejscu, t. j. w mózgu. W górę idzie fizyczność, na dół moralność, a inteligencja kręci się w kółko.

Jest obawa, aby autor, puściwszy się na owe prądy, sam w nich nie zginął, ostatni zwłaszcza przedstawia wiele niebezpieczeństw. Kronikarz biblioteki, uważając już, w myśl autora, całą działalność duszy za fizjologiczny koncert, słusznie tylko zapytuje: gdzie jest kapelmistrz?

W dziale literatury nadobnej spotykamy powiastkę, tłómaczoną z angielskiego, bardzo charakterystyczną i napisaną z prawdziwym humorem, dowcipem i trzeźwością umysłu, jaką przedewszystkiem odznaczają się utwory angielskie, nawet niepięrszej wartości. Ideały w owych powieściach z tego względu dobre są dla nas, że nie lubią próżniactwa, a ciągłą pracą dochożą do ustalenia w sobie równowagi między różnorodnymi wrażeniami umysłu; ale z drugiej strony w ideałach tych, równie jak i w obecnym ideale kobiecym, znać zawsze pewną, z góry obmyślaną sztywność i oschłość stereotypową — i to właśnie czyni powieści angielskie nie zupełnie zastosowanemi do smaku naszej publiczności. Powieść zaś przedewszystkiem powinna być sympatyczną.

Przegląd występów scenicznych pani Modrzejewskiej, zakończą obecny zeszyt „Bibl. Warsz.“. Wyszedł on z pod pióra p. Lubowskiego. Szanowny recenzent przytaczając tu zdania takich powag, jak Talma i Göthe, zastanawia się nad głównymi czynnikami artyzmu scenicznego, ale w summie rzeczy, teza przez niego postawiona, nie wydaje się nam tak ważną, aby jej aż przez kilka stroniec dowodzić było potrzeba. Jest to tylko zdaniem naszym accessorium krytyki, ale nie sama treść, o którą głównie i recenzentowi i wykształconej publiczności chodzić powinno.

To co pan Lubowski mówi o grze p. Modrzejewskiej

w „Adrijannie“, „Marji Stuart“ i „Pojęciach p. Aubray“, jest dobrem, ale nie możemy sobie stąd jeszcze stworzyć dokładnego, we wszystkich rysach odmalowanego obrazu czysto scenicznej indywidualności artystki, a do podobnej pracy, talent tak znakomity, jak p. Modrzejewskiej obszerne otwiera pole.

Dla właściwej krytyki teatralnej, która zamiast notować wrażenia i obserwacje, rzuca na szale zasad estetycznych, wszystko to co artysta z siebie wyprodukował, dla takiej krytyki, obojętną jest rzeczą, skąd artysta ten przychodzi na scenę, w jakim usposobieniu umysłu, pod jakimi wrażeniami: radości czy bólu. Człowiek żywy, człowiek uczucia zostaje za sceną, na scenie znajdować się ma tylko *człowiek wyobraźni*. Pan Lubowski bierze za jedno uczucie z wrażeniem i skutkiem tego zapewne przyznaje piękniejszej i lepszej połowie rodu ludzkiego, większą zdolność do artyzmu scenicznego, niż mężczyznom.

Artystki będą z tego niewątpliwie zadowolone, ale co będzie z nie-artystkami?

Lepiej było kwestji tej wcale nie poruszać.

— P — Dobrze są pochwały ludzkie, ale lepiej, jeśli rzecz sama siebie chwalić może.

Tak też jest i z grą braci Müllerów. Pierwszy koncert kwartetowy dawany przez nich, mimo europejskiego rozgłosu, niewielu ściągnął słuchaczy, na drugi już publiczność zgromadziła się, gotowibyśmy nawet powiedzieć, nadspodziewanie licznie.

Obawiano się miernoty, poznano prawdziwy artyzm.

Co to za wykończenie, zgodność, siła i uczucie w tej grze! Wyższego kwartetu nikt chyba jeszcze niełożył, odkąd muzyka wyrobiła się w dzisiejszej swej postaci. Teraz dopiero poznajemy wielką potęgę kwartetu. W sprawozdaniu z I-go koncertu oceniliśmy już grę dwóch głównych partij: wiolonczelli prowadzonej przez pana Müllera i pierwszych skrzypców trzymanych przez pana Schievera. Zdań tam wypowiedzianych, powtarzać teraz nie będziemy. Byłoby to zbyt cieniem, wczorajszy koncert bowiem w niczem ich nie zmienił. Owszem, przekonania nasze silniej jeszcze utrwalałomi zostały: taka egzekucja, jaką nam dają bracia Müllerowie, przynosi zaszczyt im samym, a jest prawdziwym hołdem dla kompozytorów.

Wrzędzie kompozytorów reprezentowanych na koncercie znajdujemy dwie gwiazdy pierwszej wielkości Beethowena i Haydna i dwie mniejszem bijące światłem Cherubiniego i Schuberta.

Na wczorajszym koncercie ideał sławy ustąpić musiał przed rzeczywistością wrażeń i uczuć. Scherzo Cherubiniego powtórzonem zostało na powszechne żądanie; kwartet Schuberta D miękkie pociągnął i zatrzymał przy sobie na długi czas dusze słuchaczy.

Bo też rzadko gdzie spotkać można naraz tyle powagi i śmiechu, tyle wspaniałej a tęsknej ościeżności, obok śmiałego polotu wiejącego nad duszę słuchacza, jak wicher jesienny. Kwartet Schuberta pełen jest zwłaszcza w 1-szem Allegro tylu niezrównanych piękności, myśl jest tam tak głęboka, dramatyczna, a czyż potrzebujemy dodawać, że i śpiewna, w najwyższym stopniu śpiewna, iż nie dziwimy się wcale publiczności, jeśli tak silnie odebrała z kwartetu tego wrażenie.

Przyczyniła się do niego i sama natura kompozycji dającej instrumentom szersze pole do popisu i wykonanie, które na tem właśnie polu z prawdziwym wyszło blaskiem. Rzucilibyśmy tylko wątpliwość czy

w drugiej warjacji, w audante, drugie skrzypce i altówkę, nie za mocno przytwarzają wiolonczelli.

Wiolonczellę tę uważamy za prawdziwy, stały prym kwartetu, bez względu na rolę zastawioną jej przez kompozytora. Wiolonczella prowadzi za sobą wszystko. Siła w niej i wyrobienie są tak wielkie, że z jednej strony w tremolach dawała ona złudzenie całej orkiestry, a z drugiej w cichym prawdziwie Szubertowskim finale naśladowała dalekie organy. Wrażenie tego pianissima, jest niezatartem.

— W dniu jutrzejszym, to jest we czwartek 17 b. m. jako w dziewiątą bolesną rocznicę śmierci Jana Feliksa *Piwarskiego*, odbędzie się o godzinie 11 przed południem, w kościele Śgo Józefa Obl. N. M. P. na Krak-Przedm., nabożeństwo żałobne za jego duszę, na które pozostała wdowa z rodziną, życzliwych Przyjaciół zaprasza. —8674— (18,611)

— Jutro (d. 17 b. m.) o godz. 11ej z rana, jako w rocznicę śmierci, odbędzie się żałobne nabożeństwo o, w kościele Śgo Antoniego, za duszę ś. p. Jenerała b. W. P. Jakóba *Lewińskiego*, uprasza się więc na takowe familię, oraz Przyjaciół i Kolegów zmarłego. —8639— (18,535)

— Zaspokój duszy ś. p. Henryka *Zegrzdy*, zmarłego dnia 4 Grudnia b. r. w gubernji kaliskiej, i owiecie konińskim, gdzie tenże w grobie ojca swego został pochowanym, stroskana matka wraz z synem w tak bolesnym smutku, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na żałobne nabożeństwo dnia 17 b. m. to jest we Czwartek o godzinie 10-iej w kościele Ś-to Krzyżkim odbyć się mające. 8,664— (18,612)

— Wanda *Jeziorkowska*, przeżywszy lat 10, w dniu wczorajszym żyć przestała. Exportacja zwłok odbędzie się w dniu jutrzejszym o godzinie 3 po południu, z dolnego kościoła Ś-go Krzyża na cmentarz powązkowski. —8675— (18,617)

— Dnia 2go b. m. i r., zmarł ś. p. Piotr *Droszewski*, dziedzic dóbr Charchowa, w okręgu szadzkowskim położonych, w 38 roku życia. Pochowanym został w grobie familijnym, w mieście Szadku.

— Dziś z kościoła Śtej Anny, na Krak.-Przedmieściu, przeprowadzone zostały na cmentarz powązkowski, zwłoki ś. p. Doroty *Michałowskiej*, w 73 roku życia zmarłej.

— Ogłoszony przed kilku dniami przez Departament Pocztowy spis wszystkich pism periodycznych, na które na rok przyszły tenże Departament przyjmuje prenumeratę, obejmuje w porównaniu dawniejszego spisu, znacznie większą pism czasowych liczbę, Pocztamt sprowadzać będzie w roku 1869 pism Francuzkich 53, Niemieckich 67, angielskich 19, słowiańskich 16, i innych więcej niż w roku bieżącym; dalej, jedno pismo Greckie, jedno Hebrajskie i ośm włoskich z których dotychczas żadne w Rossji czytane nie było.

— W roku bieżącym w mieście tutejszem zajmuje się praktyką prawną dwudziestu czterech obrońców sądowych, czterdziestu sześciu patronów, dwudziestu pięciu adwokatów i czterdziestu jeden obrońców przy senacie. Kancelarji zaś notarialnych istnieje dwadzieścia trzy, a komorników czynnych jest dziewiętnastu.

— W tych dniach przybył do Warszawy z Kalisza artysta dramatyczny p. Leszczyński, z zamiarem wystąpienia na scenie.

— Przypominamy osobom, które dotąd nie wykupiły nowych akcji Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych, że ostatni zakup obrazów do rozlosowania nastąpi za dni cztery, a losowanie w końcu bieżącego miesiąca.

— Zwracamy uwagę właścicieli sosnowych zagajników w pobliżu Warszawy, że niezadługo rozpoczyna przyjętym zwyczajem, gospodarstwo plądrujące, trudniący się przygotowywaniem na święto choinek. Naszem zdaniem, dla ukrócenia różnych nadużyć najwłaściwiej było, ażeby na rogatkach, każdy przywożący choinki usprawiedliwił dowodem, że one pochodzą z jego zagaju, albo że je nabył dla sprzedaży w mieście. Kwestja powyższa pozornie tylko wydaje się małoważną. Upewniano nas jednak, że w roku zeszłym, z sosnowego lasku należącego do jednej z mniejszych majątności za Wisłą, skradziono przed świętami, do stu sztuk wysmukłych kilkoletnich choin.

— Dowiadujemy się ze Doktor medycyny p. Karol Benni, mianowany został asystentem *kliniki chirurgicznej* przy Szkole Głównej.

— W tych dniach z obrazu p. Brodowskiego, znajdującego się obecnie na Wystawie Sztuk Pięknych, została zdjęta fotografia przez p. K. Bayera. O ile wiemy, fotografia rzeczona ma posłużyć do uskutecznienia z niej drzeworytu dla Tygodnika Ilustrowanego.

— Za znajdujący się obecnie na wystawie Sztuk Pięknych obraz „Zygmunt i Barbara w pałacu Radziwiłłowskim“, jak nas upewniano, Matejko żąda 4500 florenów czyli 2700 rs.

— Słyszeliśmy że jeden z tutejszych literatów zajmuje się obecnie przekładem z niemieckiego znamiętego dramatycznego utworu Beera p. t. Struensee. Do tragedji powyższej napisał muzykę brat autora, Mayerbeer.

— Od pewnego czasu pojawiły się w użyciu zapalniczki szwedzkie, parafinowane, zapalające się jedynie o masę znajdującą się na pudełku. Zapalniczki te oprócz bezpieczeństwa zaleca także i doskonałość wyrobu. Wartoby też było, ażeby tutejsi fabrykanci postarali się o sekret ich przygotowywania z Jonköpingskiej fabryki chemicznej.

— Wczoraj na scenie wielkiej odbyła się pierwsza próba opery Aubera „Pierwszy dzień szczęścia.“ Tłumaczenie i podkład pod muzykę uskutecznił p. Ł. Matuszyński; próbami i przedstawieniem opery zajmuje się St. Moniuszko.

— Przypominamy, że dziś w sali Resursy Obywatelskiej, o godz. 8ej wieczorem, odbędzie się koncert Józefa *Wieniawskiego*.

— W Janowie Lubelskim otwarte zostało biuro telegraficzne na użytek korespondencji prywatnej.

— Do wczorajszego numeru Gazety „Gazety Polskiej“ dołączoną została broszura obejmująca rozprawę p. t. „Znaczenie ekonomji w cywilizacji nowoczesnej“, jako skazówka zasad redakcji czasopisma *Ekonomisty*. Autorem powyższej rozprawy jest p. Nagórny redaktor Główny *Ekonomisty* i dodatku „*Merkury*“.

— Wypadek samobójstwa aktorki, pani Otto, o którym wczoraj w naszym piśmie donosiliśmy, zdarzył się nie w Mubece, ale w Lubece.

— Ze *ślizgawki* jest przyjemną, a nawet zdrowiu pomocną zabawką, rzecz wiadoma. Ale, że jej umiarkowanie i ostrożnie używać należy, nie jednokrotnie mieliśmy tego przykłady. W zeszłą niedzielę pochowano na cmentarzu powązkowskim zwłoki kilkunasto-letniego młodzieńca, który w skutku upadku na

ślizgawce i zatajenia tego przed rodzicami, a tem samem opóźnienia pomocy, trzeciego dnia świat ten poznękał.

— Otrzymujemy znowu wiadomość o szkodach zrządzonych przez burzę 7go b. m., we wsi Sędzicach, na drodze, pomiędzy miastem Sieradzem i Kaliszem. Od pioruna zgorzały budynki gospodarskie, z krescencją i inwentarzem. Straty do 20,000 rubli mają dochodzić. We wsi Gospodarzu, w powiecie łódzkim, uragan powywracał stodoły i obory. Walać się obory przygniotły siedmdziesiąt sztuk bydła. Wczesny jednak i skuteczny ratunek ocalił je po większej części, kilka jednak sztuk zostało zabitych na miejscu, a kilka dorznąć musiano.

— W ostatnim numerze „Tygodnika Ilustrowanego“, korespondencja ze Lwowa wspomina, iż na przetrzeni budującej się kolei lwowsko-brodzkiej, od dawnego dworca kolei krakowskiej do dworca nowego na przedmieściu Żółkiewskim, znaleziono niektóre przedmioty archeologiczne godne uwagi, a między temi posążek wyobrażający rzymską karjatydę w stylu renesansowym naśladowaną. Dołączony rysunek bliżej objaśnia tę wzmiankę. Redakcja w dopisku oświadcza, iż mała ta karjatyda skompjowana jest z dawnego rzymskiego wzoru, ta bowiem okoliczność, iż jest odlewem żelaznym, świadczy, iż nie jest pierwotnie rzymską, lecz z późniejszych pochodzi czasów, z epoki renesansu, najdalej z XVI lub XV wieku. Odebraliśmy z tego powodu list od jednego z naszych korespondentów, który obejrzawszy wyrysowane karjatydy, o których piszemy, jest zdania, że nie pochodzą one z odległej starożytności. Posiada on bowiem dwa żelazne lichtarze, przedstawiające zupełnie takie same karjatydy, ma je po swej rodzinie, i o ile pamięta, kupione były w fabryce odlewów żelaznych i mosiężnych w Białogonie pod Kielcami, gdzie odlewano rozmaite przedmioty, w stylu starożytnym i nowszym.

— Dnia 5go b. m. we wsi Sławsku (Powiat Koniński), zmarł Antoni *Borodziej*, b. naczelnik powiatu konińskiego. Żył lat 76.

— Z pod *Gór Śto-Krzyżkich* otrzymała „Gazeta Warszawska“ następującą korespondencję. Dnia 12 grudnia 1868 roku: U nas i podobno w znacznej części kraju na porządku dziennej gawędy jest burza (i jej skutki), jaka miała miejsce 7 grudnia r. b., bo też zostawiła na długo silne wrażenie z doniosłości swojej i zrządzonych szkód. W podobnej porze roku zdarzały się grzmoty i pioruny, lecz najstarsi nie pamiętają, aby była w takich rozmiarach i na tak znacznym obszarze ziemi. Burza z nadzwyczajną szybkością i prawie nagle nadciągnęła do nas od strony Radomia; na chwilę ociepliło się, było nawet parno, jakby wśród lata; pierwszy huragan mieliśmy po godzinie 2ej z południa, drugi około 8ej w wieczór, który był daleko silniejszy od pierwszego. Lasy mniej zwarte, połamane i wyrwcone, wiele budynków przewróconych, inwentarz pozabijany; największą klęskę poniosły wiatraki, jako na miejscach wzniesionych i odosobnionych położone. Nowy wiatrak pod miastem Kunowem zdruzgotany, przyczem dwoje ludzi zabitych; takż los dotknął wiatrak we wsi Nagorzycze za Słupią Nową. Szczególniejszy wypadek miał miejsce pod Suchedniowem: w oczach pędzonej kurjerki z Radomia do Suchedniowa, trzasnął piorun w chatę pod lasem położoną; przytomni passażero-

wie wpadli do zapalanej chałupy, a nie zastawszy nikogo z mieszkańców, zdolali pożar przytłumić i ocalili mienie biednej rodziny. Różnych wypadków byłoby na tysiące do opowiadania, a wszystkie pociągłyby za sobą klęski ogromne, jakich pobieżnie opisać niepodobna. Z naszych stron nic nowego niema do powiedzenia. Raz mamy błoto, drugi raz ostrą grudę; to też błogosławiony jest każdy kawałek szosy. Obecnie cieszymy się ze świeżo rozpoczętej z miasta Kielc do miasteczka Bodzentyna Żwirówki.

— Z *Lublina*, 7go grudnia, było tu 9 stopni ciepła; w ogrodzie przy kościele pp. Szarytek, bez wpuścić pączki liściowe i w wielu innych miejscach jak nam donoszą, różne rośliny zazieleniły się, a nawet w zbożu oziminy porosły w zawiązki, co wedle zdania gospodarzy, nie jest bardzo pocieszającym na przyszłoroczne zbiory. W poniedziałek prawdziwie letnia burza nawiedziła nasze miasto; gesty i ciepły deszcz z grzmotami i błyskawicą przy silnym wietrze o godzinie 2ej po południu, zaciemnił horyzont i trwał parę godzin, burza ta, oprócz pomniejszych szkód z wyrwania drzew, okiennic, drzwi, szyldów i t. p., spowodowała nieszczęśliwy wypadek: zerwany bowiem dach z krokwiami z domu Nr 92, przy ulicy Grodzkiej, spadając ranił mocno, idącą podówczas służącą Marjanę Jaskównę, która znajduje się w niebezpieczeństwie życia. — W tych dniach z rozporządzenia prezydenta miasta, ulica Królewska przyozdobiona została rzędem drzew; pomysł ten, tak pod względem upiększenia miasta, jako i sanitarnym, nie małą gra rolę i godny naśladownictwa, co do innych ulic i placów; nam zaś należy tylko przyklasnąć i życzyć, aby drzewka te z wiosną pokryły się zielenością.

(Kur. Lub.)

— Piszą z *Końska*. Dnia 7go b. m. o godzinie 2ej po południu, od strony zachodniej sformowały się sine chmury, a cały horyzont od wschodu zciemniał tak, że wkrótce nastąpiła zupełna ciemność. Po chwili widziane były błyskawice i kilkakrotne grzmoty słyszeć się dały, po których spadł ulewny deszcz z tak silnym wiatrem, że okna od strony zachodniej wepchnięte zostały siłą wiatru, do środka mieszkań. Z budynków dworskich folwarku Gowarczowa, dachy burza zniosła, unosząc je daleko, drzew połamanych mnóstwo, mury popochylane; trwało to minut ośm. W folwarku Ludwinowie, do Gowarczowa należącym, burza zniosła wszystkie budynki, stodoły, owczarnię, gorzelnię, słowem, w ośmiu minutach, folwark cały zrównany został z ziemią. W dobrach: Januszowice i Sławno, budynki trąba wietrzna zniosła, inwentarze w części pozabijane, następnie horyzont od zachodu się wyjaśnił, a wicher zmniejszył. Barometr oznaczał burzę i wiatr przy całach pięciu.

— *Sprawozdanie zeszło-tygodniowe Giełdy Warszawskiej*. Ruch w papierach publicznych, pod wpływem niekorzystnych kursów berlińskich, w tygodniu ubiegłym był nadzwyczajnie ograniczony. Bojąc się jeszcze większego obniżenia kursów, narzuca się z ofiarowaniami, a kupujących bardzo było mało, którzyby nie chcieli wyzyskiwać do ostatka usposobienia postrachu. W takim położeniu rzeczy małe tylko kwoty listów zastawnych weszły do tranzakcji przy obniżeniu kursu tak pierwszej jak drugiej serii o $\frac{1}{12}$, $\frac{2}{3}$ %, co wszakże nie może być miarodajnem, gdyż w ostatnich dniach tygodnia sprzedaży prawie całkiem nie było. — Listów likwidacyjnych większe przerwano summy i to w miarę nacierającej chęci sprzedaży z większym lub mniejszym obniżeniem kursu, tak, że w końcu tygodnia to obniżenie w porównaniu z kursem tygodnia poprzedniego dosięgnęło całego procentu.

— Dodajmy do tego jeszcze sprzedaż kilku tysięcy rubli obligacji Towarzystwa Kredytowego po cokolwiek wyższym kursie, a obraz obrotów w papierach publicznych na giełdzie naszej z tygodnia ubiegłego już jest skończonym. — Mimo bowiem ofiarowań pięcioprocentowych biletów banku Cesarstwa nie znalazł się na nie nabywca; a metalików czteroprocentowych nie dostarczono; w akcjach zaś kolei żelaznych nie zdarzyły się żadne tranzakcje.

— Od osoby przybyłej koleją żelazną Warsz.-Wied., dowiadujemy się: iż wczoraj na stacji Skierniewickiej z powodu mylnego nastawienia zwrotnicy pociąg 3-ci zszedł na niewłaściwą linię i z tego powodu spotkał się z pociągiem N. 11. Nikt z ludzi szkody niepomiósł, uszkodzoną została tylko jedna maszyna i kilka wagonów. Komunikacja nieuległa przerwaniu.

— Dnia dzisiejszego w dalszym ciągnięciu 5ej Klasy 111 Loterii Klasyycznej, znaczniejsze wygrane padły: Rs. 20,000, na Nr 16,497, u kolektora Majzlera w Łasku; Rs. 2,500, na Nr 994, u kol. Giwartowskiego w Warszawie; Rs. 2,500, na Nr 6,282, u kol. Aronsohna Judla, w Kalwarji; Rs. 1,000, na Nr 12,478; po Rs. 500, na Nra: 2,214, 2,683, 7,447, 7,596 i 17,248.

— *Panu X.* Prawa zasługi, p. S. w kwestji kuchen tanich, racz Pan udowodnić faktami, gdyż żadnego na to dowodu pod ręką niemamy, i tem samem niemożemy zamieścić w naszym piśmie nadesłanej korespondencji.

— Złożono w Redakcji „Kurjera Warszawskiego,” od M. R. rs. 1, na kuchnię ludowe.

— Dziś rano pan Mayer Bersohn nadesłał do Redakcji Kurjera Warszawskiego rubli srebrem **sto pięćdziesiąt**, z przeznaczeniem jednej połowy tej kwoty na kuchnię tanie, a drugiej na mające się założyć podobne kuchnie tanie dla ubogich wyznania mojżeszowego. Za tak hojny dar, składamy ofiarodawcy szczerze dzięki w imieniu obdarowanych.

Wieliczka, 14go grudnia.—Dalsze roboty około zatamowania wody zupełnie wstrzymane zostały, aż do nadejścia, ustawienia i wprowadzenia w ruch machin parowych, do pompowania wody. W pozostałych szybach wydobywanie soli odbywa się dalszym trybem.

— *Ze Lwowa 14 b. m.* Dla uspokojenia obawy dającej się słyszeć między mieszkańcami Wieliczki, iż na wypadek uszkodzenia budynków lub gruntów z powodu wylewu wody w tamicznych kopalniach soli, właściciele może nieotrzymają żadnego wynagrodzenia, według jednak postanowień ustawy górniczej, za wszelką znajdującą się na powierzchni ziemi własność odstąpioną na użytek górniczy lub przez górników uszkodzoną, należy się odpowiednie wynagrodzenie. To wynagrodzenie ustanawia się polubowną ugodą między posiadaczem kopalni a właścicielem gruntu. Jeżeli zaś taka ugoda do skutku nie przyjdzie, naten czas starostwo górnicze wspólnie z władzą polityczną z przywołaniem rzeczoznawców, zbadawszy szkodę, wynagrodzenie oznacza i poszkodowanemu przyznaje. Zobowiązaniu do wynagrodzenia szkód podlegają kopalnie skarbowe zarówno jak i prywatne. Do kopalń solnych w szczególności te same przepisy na mocy osobnego rozporządzenia mają być zastosowane.

— Dnia 30 b. m., miał miejsce w Lwowie smutny wypadek, który mógłby być jeszcze smutniejszym, gdyby nie szczęśliwy zbieg okoliczności. Odnawiano właśnie wielką salę tronową, w której odbywa się

zwykle otwarcie posiedzeń ciała prawodawczego; nosi ona nazwę sali stanów *salle des états* i uważana jest (przez francuzów) za najpiękniejszą salę w świecie. Z powodu zbliżającej się już sessji z r. 1869, nakazano przyspieszyć roboty w sali. Na olbrzymim rusztowaniu, pod sklepieniem pracowało więc stu przeszło robotników. Robota szła jak najlepiej. W godzinie obiadowej, robotnicy udali się na miasto, jeden tylko z nich niejaki Bichet, znajdował się jeszcze na rusztowaniu dokończając roboty. Nagle rusztowanie zapadło się i Bichet spadł na ziemię, straszliwie pokaleczony. Odwieziono go do szpitala w Cité, a rodzinie jego ze strony ministra zapewniono wszelką możliwą opiekę. Jakie szczyście, że zapadnięcie się rusztowania nie nastąpiło jakimiś 15 minutami wcześniej!

Ostatnie Wiadomości Polityczne.

Wiadomości o grecko-tureckich nieporozumieniach, są dziś sprzecznymi w miarę źródeł, z których pochodzą, gdyż póhurdzowe francuzkie dzienniki z „*Constitutionnel*em” na czele, wyrażają nieochybne przekonanie, że nieustannym usiłowaniom dyplomacji uda się jeszcze dość wcześnie spór w swym zarodku utłumić. I w Anglii, jak się zdaje, nie wierzą w otwarty wybuch takowego: „*Times*” jest nawet pełen przekonania, że obecne przesilenie wywoła trwale lepsze stosunki pomiędzy Turcją a Grecją. Wcale odmiennie brzmią nowiny przywiezione pocztą lewancką wprost z widowni zatargów. Według nich, równie w Atenach jak w Konstantynopolu, rządy są zdecydowane, raczej dopuścić do najgorszych ostateczności, aniżeli ustąpić. Przytem nie należy spuszczać z uwagi, że odnosząc się do tego, wiadomość z Aten nosi jeszcze datę 5 b. m., datę stosunkowo zbyt dawną, i że od tego czasu mogła zajść spokojniejsza rozważka, pod czas, gdy wiadomości z Konstantynopola opierają się wyłącznie na podaniach „*Turquie*”, która, jak to sobie przypominamy, zajście całe od pierwszej chwili w zatrważający malowała sposób. Zdaniem naszym byłoby niewzględnością, rzekać się nadziei spokojnego załatwienia tej sprawy z powodu tych sprzecznych a niepokojących podań.

Nie należy spuszczać z uwagi trudnego położenia, w jakim znajduje się rząd grecki. Jeżeli donoszą z Kopenhagi, że stamtąd królowi Jerzemu radzono skłonić się do ustępstw, to z drugiej strony pewną jest rzeczą, i że rząd obecny naraziłby sympatie, ogółu jeżeliby żądaniom Wys. Porty stawionym w tak szorstkiej formie, w jakiej je dzienniki podają, zbyt pochopnie uleż zamierzał. Nie należy również zapominać, w obec tak surowo potępionego przewozu greckich ochotników na Kandję, że w swoim czasie nie-powstawano na przewóz garybaldzistów do b. królestwa neapolitańskiego, dokonywany przez angielskie okręty.

Podług dziennika „*La France*” jeszcze w dniu 8 b. m. rząd ateński okazywał silne postanowienie odrzucenia tureckich pretensji. Opinia publiczna była nadzwyczaj rozdrażnioną, a ten dziennik wojowniczym. Krzątły wieści, że trzydzieści bataljonów ochotników uformowanych zostanie, i że część armji otrzymała rozkaz stanąć wzdłuż granicy.

Z drugiej strony, telegram z Konstantynopola zwraca uwagę na dość znaczący artykuł dziennika „*Turquie*”, którego autor wyrzuca interwencji mocarstw,

reprezentowanych i podpisanych na traktacie paryskim, że „podkopuje i niweczy” państwo tureckie, że występuje zawsze nie w porę, i że nie uznaje władzy sułtana.

„Położenie państwa ottomańskiego, względem grecki, mówi „*Turquie*”: „jest nie do wytrzymania; zażarta nienawiść tego państwa, kosztuje Turcję ofiary z ludzi i pieniędzy; czas już ażeby Porta odzyskała swą swobodę działania, i zajęła stanowisko, jakie jej naczynają jej honor i godność. Jedyne może sposobem uniknięcia pożogi europejskiej wojny, byłoby położenie kresu temu położeniu; fałszywemu zarówno względem przyjaciół, jak i nieprzyjaciół.”

„*Journal de Paris*” podaje *in extenso* treść ultimatum przesłanego gabinetowi ateńskiemu. Składa się ono z pięciu punktów, a mianowicie: 1) Rozwiązanie natychmiastowe oddziałów ochotniczych, które się potworzyły na różnych punktach terytorjum greckiego, i przeszkodzenie tworzeniu się nowych. 2) rozzbrojenie statków korsarskich „*Enosis*”, „*Kreta*” i „*Panhellenion*”, albo zamknięcie im przystępu do portów greckich. 3) ukaranie odpowiednio do praw istniejących sprawców morderstw popełnionych tureckich w Syra i na innych punktach terytorjum greckiego, jako też przyznanie wynagrodzenia pieniężnego rodzinom pomordowanych ofiar 5) zachowywanie nadal warunków zgodnych z istniejącymi traktatami i prawem narodów.

Telegram wczorajszy, oparty na prostej gazeciarskiej wiadomości, iż Grecja w niektórych punktach spełniła, czego po niej żądano, a inne zbyła milczeniem, nie zdaje nam się być zasługującym na wiarę, gdyż z dwojga rzeczy, jedna; albo rząd grecki odrzuci stawione przez Turcję wymagania i starcie stanie się nieuchronnem, albo ulegnie im, a wtedy obawiać się należy, czy ta zbyt uczynna powolność nie wywoła przesilenia, mogących doprowadzić do niemniej groźnego zawikłania. Dzienniki paryzkie nie przestają objawiać najbardziej uspekajających przewidywań co do ukończenia tego sporu.

W prassie angielskiej odezwały się jednogłośnie protestacje przeciwko myśli o pośrednictwie Anglii, pomiędzy Prussami a Francją, oraz przeciwko roli przypisywanej gabinetowi St James, w początkach grecko-tureckiej kwestji: odpychają one energicznie w imieniu rządu W. Brytanji wszelką solidarność z gabinetem wiedeńskim, któremu jak wiadomo, przypisują głównie ini jatywę w tym względzie. Po pierwszy to raz może główne organa prassy angielskiej, czy to należące do liberalnego, czy do konserwatywnego stronnictwa pokazały się bezstronnymi w udzielaniu nagan i objawieniu swych sympatji, zarówno greckiemu jak i tureckiemu rządowi, dotąd albowiem widzieliśmy je zawsze słusznie czy niesłusznie pochwalające wszystko, co tylko zrobiła Wysoka Porta. Pokazuje się z tego, że opinie wypowiedziane przez lorda Stanleya w mowie Kingslyńskiej, były tylko wiernem echem uczuć większości narodu angielskiego. Niewatpliwą jest rzeczą, iż nowe ministerjum temi samymi natchnione będzie zasadami, a jednym z powodów, skłaniających nas do tego przypuszczenia, jest okoliczność, że pan Layard, ów zagorzały przyjaciel Turcji, który był długie lata podsekretarzem stanu do spraw zagranicznych, otrzymał obecnie inne przeznaczenie, jako dyrektor biura robót publicznych.

Wczorajszy telegram, donoszący o wejściu wojsk

rządowych do Kadyksu, nie dozwala nam podawać zacierpniętych z dzienników zagranicznych wiadomości, które fakt ten poprzedziły, wspominamy jedynie, że powstańcy liczyli w swych szeregach nie tylko więźniów i galerników, których uzbroili, ale jak utrzymuje „Journal des Débats“, mnóstwo podofficerów i żołnierzy z korpusu ekspedycyjnego, mającego popłynąć na wyspę Kubę. Według telegramu zamieszczonego w „Monitorze“, a nadeszłego z San Sebastian, powstańcy zdali się na łaskę i niełaskę, w skutek energicznej proklamacji generała Caballero de Rodas.

Obawa o to, że rewolucja hiszpańska nie zdoła utrzymać swojego dotychczasowego, stosunkowo spokojnego charakteru, daje się głównie dostrzegać w Portugalji. Wczoraj donosiliśmy o środkach ostrożności- przedsięwziętych na portugalskiej granicy, a „Morning Post“ podaje wiadomość, że w Portugalji wszystkie warownie uzbrają, zaciągają działa gwinutowane i wszystko przygotowują, ażeby można było stawić czoło obcemu najazdowi. Według „Morning Post’a“, lękają się w Portugalji ogłoszenia hiszpańskiej rzeczywistej polskiej i objawiać się mogących w takim razie aneksyjnych dążeń, a stąd nie dających się uniknąć zatargów.

Ministerjalne dzienniki hiszpańskie niewielką mają ochotę przyznać się do całej kłopotliwości tamtejszych społecznych stosunków i wszelkimi siłami pragnęły przypisać zaburzenia, tak w Kadyksie, jak w Puerto Santa Maria zewnętrznym wyłącznie przyczynom, jak to: intrygom stronnictwa Izabelli, albo amerykańców, chcących przeszkodzić wysłaniu wojsk do Kuby.

Dwie najważniejsze dziś sprawy europejskie, a mianowicie grecko-turecka i hiszpańska, tyle nam miejsc zabrały, że z wiadomościami z innych krajów do jutra wstrzymać się musimy, zaznaczymy tu tylko jeszcze ukonstytuowanie się izb rumuńskich, i oświadczenie Jana Bratiano w Izbie deputowanych, że nadsyłka broni z Pruss z wiedzą cesarza Napoleona odbywała się. Mówiąco przedstawionej przez barona Beusta „czerwonej księdze“, oskarżał Bratiano rząd austriacki, o zamiary wcielenia Rumunii.

(Le Nord, W. T. B., La France. Nordd. Allg. Ztng, Neue Preuss Ztng.)

Depesze Telegraficzne.

Wiedeń 15 Grudnia.

Konstantynopol 14 Grudnia.— Potwierdza się, że poseł turecki opuścił Ateny, poseł zaś grecki i greccy poddani opuścili Konstantynopol. W Atenach miała miejsce demonstracja sympatyczna przed hotelami poselstw Anglii, Ameryki, Pruss i Rossji.

Redaktor, W. Szymanowski.

— Stroskana żona ś. p. Karola Gerlach, wraz z familją zmarłego, składa uprzejme podziękowanie wszystkim, którzy tak licznie zebrałi się w dniu 1 (13) Grudnia r. b. na cmentarz ewangelicko-augsburgski dla oddania ostatniej posługi zmarłemu, a nadto przeprasza za pomyłkę, dopuszczoną z winy zecera w Kurjerze Warszawskim, co do oznaczenia godziny pogrzebu. — Gerlach.

—8663—

— Czy może być coś pożądaniego jak zachowanie niezmienniej piękności, połysku i białości zębów? Skutek ten pożądanym, otrzyma się niezawodnie, przez użycie tak zwanego *Crème dentifrice*, zgeszczzonego z chininą pp. Rigaud et Comp. Czy może być coś ładniejszego, na gotowni damskiej, jak kryształowe pudełeczko, z takim *Crème* m prześlicznej barwy różowej. Przez użycie tego *Crème* u spędza się nieprzyjemny osad na zębach, a pozostawia klejowatą tłustawą i łagodną polerującą emalję, nie szkodząc jej bynajmniej i barwi się dziąsła, zęby i szczoteczką piękną różową pianą.

(2—7) —7758— (16920)

— (Nadesłano.) Zajmujące bardzo odkrycie dokonane zostało przez p. Burni de Buisson, znakomitego aptekarza z miasta Lyonu laureata akademii medycznej w Paryżu. Powszechnie znanym jest, iż dla odnowienia krwi przepisuje się słabym różne preparacje żelazne, które niekiedy nie skutkują wcale. P. Burni de Buisson postanowił skutecznie połączenie żelaza i manganu, które to połączenie zwykle we krwi się znajduje. I tak zamiast pigułek z jodku żelaza, przygotował pigułki z jodku żelaza i manganu. Szczęśliwie to połączenie wydało w szpitalach najpożądane skutki i dla tego to akademja medyczna w Paryżu przyjęła je i stwierdziła. Zalecamy więc słabym zażywać pigułki i proszki z jodku żelaza i manganu p. Burin de Buisson za przepisem lekarzy i kiedy ich słabość tego wymagać będzie.

(3—8) —7,764— (16,926)

— Choroby *syfilityczne*, czyli tak zwane sekretne, leczy prędko i radykalnie, najnowszym sposobem Doktor Kohn, Akuszer miasta, przy ulicy Królewskiej, Nro 1062, w domu Jeziorańskiego, codziennie od 8ej do 10tej rano i od 3ciej do 6tej po południu.

(10—14) —7,727.— (15,024.)

— W Piątek d. 18-go b. m. danym będzie w sali Resursy Obywatelskiej 3-ci wieczór muzyczny kwartetu smyczkowego *Braci Müller* (Violino 1^o p. Schiever.) Biletów po rs. 1 kop. 50 i rs. 1 nabyć można w księgarniach pp. Sennewalda, Wendego, Gebethnera i Wolffa, Heosicka, i w składzie materiałów piśmiennych p. Ottona Flecka na Krak.-Przedmieściu obok hotelu Saskiego.

(1—3) —8,648— (18,928)

DONIESIENIA.

LORNETKI TEATRALNE najmodniejsze, w gatunkach wyborowych, wygodne, zdatne do noszenia na szyi, nadeszły w znacznej ilości do Składu Papieru K. Woyczyńskiego, przy ulicy Wierzbowej, i są do nabycia tamże po cenach bardzo przystępnych. (1—12) —8650— (18615)

RESTAURACJA

w domu przechodnim dawniej Rezlera, na 1m piętrze, ma honor zawiadomić Szanowną Publiczność, że na żądanie wielu Osób, będzie wydawał **OBIADY** złożone z 5ciu dań, po Kop. 30 i 50; oraz **Pieczeń** z rożna, codziennie od godziny 10ej rano, a to od dnia 17go b. m., to jest od Czwartku. Jednakże Obiady i na porcje, jak dotąd, pozostają do wyboru; z czem poleca się Szanownej Publiczności,

A. WOLSKI.

(1—8) —8630— (18559)

(1861) —9276— (8—1)
Nevlandzkiej, w dniu 14tym b. m. zaginął. Kto by dał znać gdzie się takowy znajduje, lub odprowadził tegoż do Kantonu Hotelu Angielskiego, otrzyma nagrodę.

PIES WIELKI



Towarzystwo Przemysłowo-Handlowe

W ULADOWCE,

w Warszawie na Placu Bankowym,
dom J.W. 11r. Przeczdzickiego,
sprzedaje i likiery, Wódki, Alkohol, Romy, Zyt-
niówkę, Octy, Wody Koloniskie, Makarony i Kro-
chmal. — Handlującym odstępuje się rabat.
(25—0) — 7046—(15658)

Utrzymująca **Café Restaurant** przy
ulicy Niecałej przy Saskim Ogrodzie, nowej
bramie, pod nazwaniem (**pod Różą**), ma honor
danie Szanownej Publiczności, że od 1 Paźdz. r. b.,
przyjęłam na siebie prowadzenie tej Restauracji, i wy-
daje obiady po cenie umiarkowanej, składające się
z 4-ch potraw po kop. sr. 25, abonament miesięcznie
rs. 6 i w każdej porze wszelkie jadłospisem objęte
potrawy, wyjąwszy wszelkiej zwierzyny porcja po ce-
nie kop. 25. Kawa i Herbata w każdym czasie, w Śro-
dy, Piątki i Soboty przez cały adwent obiadów post-
nych dostać można, zaś w Niedziele i Czwartki Flaki
Gospodarskie, Piwo Bawarskie na kufle po kop. 5,
przy tej restauracji znajdują się Gabinety na żądanie
gości. Billard nowej konstrukcji dobrze uregulowany.

Właścicielka M. Jędrzejewska.

Tamże można powziąć wiadomość o 3-ch Pokojach
do wynajęcia, na dole od frontu, z meblami lub bez od
Nowego Roku 1869 lub wcześniej.

(3—5) — 8540—(18,436)



OSTRYGI

Ostendzkie i Holsztyńskie,
codziennie świeże w Handlu

Ant. Stępkowskiego.
(45—0) — 7056—(15761)



OSTRYGI OSTENDZKIE,

codziennie świeże w Handlu Sowiń-
skiego i Szulca, dawniej E. Koe-
lichena, przy rogu ulic Długiej i Przejazd.

(20—20) — 8006—(17,437)



OSTRYGI

Ostendzkie i Holsztyńskie,

z Flensburga, codziennie świeże, nadchodzą do
Handlu Win i Delikatessów **A. Bocquet**, w Gmachu Tea-
tralnym.
(53—0) — 7002—(15574)

W CAFÉ RESTAURANT

na Nowym-Świecie, wprost ulicy Śto-Krzyżkiej
Dziś, Południca z rożną od 8 wieczorem.

Jutro, Schab z kapustą od 10 rano.

W każdej porze wszelkie dziennym jadłospis-
sem objęte Potrawy.

Obiady po kop. 25 i 30, od godziny 1ej do 4ej
po kop. 50, od godziny 2ej do 5ej.

W każdej porze można dostać Drobiu, Zwierzyny,
Kotletów cielecych i baranich, Bifsztyku, Rozbrat-
lu po wiedeńsku, Zrazów à la Nelson i innych potraw.

Od godziny sejs z rana KAWA ze śmietanką i HER-
BATA. — Codziennie z rana: od god. 10 Kieł-
basa z rożną z kapustą, porcja po kop. 10.

(9—0) — 8328—(3374)

TEATR ROZMAITOŚCI.

Dziś: **P. Jowiański.**

TEATR WIELKI.

Jutro: **ZAMPA.** (wystąpienie P. Müncheimer).

MUZEUUM SZTUK PIĘKNYCH, w Pałacu Ka-
zimierowskim, w pawilonie na lewo, we Czwartki i Nie-
dziele bezpłatnie, od godz. 10ej rano do 2ej po południu.

**Wystawa Krajowa Zachęty Sztuk Pię-
knych**, codziennie w Hotelu Europejskim.

ORFEUM przy ulicy Miodowej, w domu
Lessera. Dziś i jutro **Przedstawienie
Magji i Obrazów niknących** przez Joachima
Lessera, Magika. (13—20) — 8282—(17355)

ALKAZAR. Przy ulicy Królewskiej Nro 411,
codziennie przedstawienie Pro-
fessora **Wyższej Magji, Antonio Phi-
ladelphia.**

Na zakończenie „SFINKS“ na powszechne żądanie.
(51—0) — 8007—(15425)

Dziś i dni następnych, oprócz Piątku, **Przed-
stawienie Teatru Izraelskiego**, na
Placu Muranowskim. Bliższe szczegóły afisze donoszą.
(15—16) — 7691—(16873)

Dziś i codziennie, w Zakładzie Zimowym
ELDORADO, przy ulicy Długiej, muzyka
pod dyрекcją P. Piotra Fibl, uprzyjemniać be-
dzie chwile Szanownej Publiczności. (48—0)—7138—(15885.)

KURS GIELDY WARSZAWSKIEJ.

Dnia 4 (16) Grudnia 1868 r.

Monety i Papiery.

Pół imperjały Ros. rs. — k. — rs. 6 k. 2
Dukaty Holend. rs. — k. — rs. 3 k. 45
Oblig. skarbowe 100 rs.; (oprócz kup.)
Listy Zast. 3 okresu, I s. za rs. 100.
Listy zast. 3 okresu, II s., za rs. 100
Listy likwidacyjne za rub. sr. 100
Nowa Ros. pożyczka prem. z r. 1864
z r. 1866
Bilety Banku Cesarstwa z r. 1860
Akcje Drogi żel. War. Wied. za sztukę
Akcje Drogi żel. Warsz.-Bydgoskiej,
Akcje Głow. Tow. Ros. Drog. żelazn.
Akcje Drogi żelaznej Warsz.-Teros.
Obligacje kolei Żelaznej Terespolskiej
Oblig. Towarzystwa Kred. Ziems. . .

Żądano Płacono

Ruble i kop. sr.

83	90	83	60
79	57	79	7
67	50	67	17
139	—	138	—
136	25	135	50
87	25	—	—
—	—	66	—
64	17	63	50
—	—	—	—
94	75	94	—
—	—	—	—
99	50	99	—

Wartość kuponu bież. od List Zast. rs. 1 k. 93¹/₃

Od Likwidacyjnych rs. — kop. 17¹/₂

Berlin. Weksel 100 tal. 2 m. rs. 119¹/₃ k. — rs. 119¹/₃ k. —

Londyn 3 M. 1 funt st. rs. 7 kop. 32 rs. — k. —

Paryż Weksel 2 m. za 300 fr. rs. 87 k. 45 rs. — k. —

Wiedeń Wek. 2 m. za 150 w. a. rs. 91 k. 35 rs. — k. —

Ceny Targowe Warszawskie. — Dnia 15 Gru-
dnia, płacono: Za korzec pszenicy od rs. 5 kop. 40 do rs. 6
kop. 30; żyta od rs. 4 k. 80 do rs. 5 k. 95; Jęczmienia 4 i 2-rzę-
dowego od rs. 4 kop. 65 do rs. 4 k. 75; owsa od rs. 2 kop. 55
do rs. 2 kop. 85; kartofli od rs. 1 kop. 20 do rs. 1 kop. 45.

Okowity płacono, dnia 15 Grudnia, za wiadro od rs. 2
k. 78 do rs. 2 k. 83¹/₂; za gar. od rs. — k. 91¹/₂ do rs. — k. 93.

Do dzisiejszego numeru dołącza się dwa ogłoszenia **Bra-
ci Popowych** o handlu herbaty, i **K. Scholtze** i
Sp. o Glicerynie.

NA GWIAZDKĘ.

Książki dla dzieci i młodzieży

wydane nakładem

MAURYCEGO ORGELBRANDA,

przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, Nr 1 nowy, naprzeciw
posągu Kopernika.

BAJARZ STARY dla małych dzieci (książka odznaczająca się doбором powiastek i wierszyków). Z kolorowanymi rycinami, ozdobną okładką i oprawą w tekturkę, rs. 1 kop. 20.

DNI BŁOGIE DZIECIĘCE. Książeczka obrazkowa dla drobnych dzieci, z odpowiednimi wierszykami, 30 kopiejek.

GRY TOWARZYSKIE I UMYSŁOWE:

Nr 1. Labirynt w Kluzjum, 60 kop.

Nr 2. Podróż konnapo Królestwie Polskiem i sąsiednich krajach, rs. 1.

Nr 3. Konik i giermek, 60 kop.

GRZECHY I CNOTY w 30 powiastkach, opowiedziane dziatkom 8—10 letnim, ozdobione 5 kolorowanymi obrazkami i chromolitografowaną okładką. W oprowie tekturowej, 67 1/2.

HOFFMANOWA KLEM. Z TAŃSKICH. Assarmot. Zabawa historyczna, z ryciną chromolitografowaną, rs. 1.

— Notatki, kop. 75.

— Powieści z pisma Ś-go wybrane z ksiąg historycznych starego zakonu, ze stosownymi do nich naukami moralnymi, rs. 1 kop. 50.

OBRAZKI DOMOWE dla małych dzieci, wierszem objaśnione i obrazkami kolorowanymi ozdobione. W oprowie tekturowej i okładce ozdobnej, 40 kop.

OPOWIADANIA MATKI małym dziatkom, 16 powiastek ozdobionych 5 kolorowanymi obrazkami i chromolitografowaną okładką. W oprowie tekturowej, 67 1/2 k.

PIELGRZYM W DOBROMILU, czyli nauki wiejskie z dodaniem powieści. 2 tomy w jednym. Wydanie na papierze pół białym bez rycin, 50 kop.; z 4 rycinami 70 kop., z 16 rycinami, rs. 1 k. 20. Wydanie na welinowym papierze z 16 rycinami na grubym papierze, rs. 1 k. 50; w oprowie tekturowej, rs. 1 k. 80. W płótno angielskie z ozdobnymi złożonemi wyciskami na okładce, rs. 2 k. 25.

TO I OWO dla drobnych dzieci (krótkie powiastki, bajeczki i wierszyki okolicznościowe). Ozdobione wieloma rycinami i okładką, kolorowanymi. W oprowie tekturowej, 90 kop.

ZWIERZYNIEC DZIECIĘCY na dwunastu kolorowanych obrazkach, odpowiednimi wierszami objaśniony. W ozdobnej okładce i oprowie, 40 kop.

Powysze książki mogą też być nabywane w Lublinie u S. Arcta, w Kaliszu u H. Hurtiga i Mittwocha, w Siedlcu u Strumpha. (4—6) —8346—

Książki dla młodego wieku

na nadchodzącą Gwiazdkę służyć mogące,

A WYDANE STARANIEM

KSIEGARNI I SKŁADU NUT MUZYCZNYCH

GEBETHNERA I WOLFFA

w Warszawie.

Abecadnik do rozkładania, podług rysunków W. Gersona, z obrazkami kolorowanymi na każdą literę abecadła, rs. 1.

Anezye Wł. L. Krótka nauka o ziemi i świecie. Wiadomości popularne z nauk przyrodniczych. Kop. 20.

— Księga najpamiętniejszych odkryć geograficznych; przeznaczona dla dorastającej młodzieży. Podług najnowszych źródeł. Z wielu drzeworytami. Rs. 1 k. 20.

— Opisy i przygody z podróży po różnych częściach świata. Z 6-ma rycinami. Rs. 1 kop. 50.

— Przypadki Robinsona Kruzoe. Podług najlepszych źródeł dla dzieci polskich opracowane. z licznymi drzeworytami w tekście. Rs. 1 kop. 20.

— Toż samo z dodaniem 50 rycin. Rs. 1 kop. 50.

Arago Jakób. Podróż na około świata dla młodzieży, po polsku i po francuzku. Rs. 1.

Chęciński Jan. Dzień grzecznego Władzia w rymowanych ustępach opowiedziany dziatwie; z dodaniem różnych wierszyków. Z 13-ma drzeworytami, rysunki Juljusza Kossaka. Rs. 1 kop. 80.

— Opowiadania historyczne zebrane dla młodych czytelników. Z 10-ma drzeworytami. Rs. 1 k. 20.

Dzikoński T. Rozmowy dziadka z wnukami. Rs. 1 kop. 20, w oprowie rs. 1 kop. 50.

Grzechne dziecie czyli pierwsze zasady obyczajnego zachowania się Po polsku i po francuzku. Kop. 90.

Jachowicz St. Czytania Józji, dziełko przeznaczone dla młodych dziewczynek, mianowicie między 10 a 12 rokiem, kartonowane. kop. 75.

Izdebska Wł. Wieczory z babunią. Powieści opowiadania poświęcone dorastającej młodzieży polskiej. Z 24 rycinami chromolitografowanymi. Broszowane. Rs. 3 kop. 60, ozdobnie oprowie. Rs. 4 kop. 80.

Kraków Paulina. Niespodzianka. Zbiór powiastek dla pilnych dzieci. Wydanie czwarte. Kop. 90.

— Pamiętniki młodej sieroty. Wydanie trzecie. Z 4-ma rycinami. Kop. 90.

— Wieczory domowe. Zbiór zabawek, opisów i powiastek dla nauki i rozrywki dobrych dzieci. Z rycinami kolorowanymi. Wydanie drugie. Rs. 1 kop. 20.

— Wspomnienia wygnanki. Wydanie trzecie. Z 6-ma rycinami. Rs. 1.

Leclercq Emil. Powieści prawdopodobne dla dzieci, spolszczone przez Jana Chęcińskiego. Z 6-ma rycinami. Rs. 1.

Lewestam H. Fr. Obrazki z pożycia dobrej rodziny. Powieści dla grzecznych dzieci. Z rycinami czarnymi. Kop. 40. Z rycinami kolorowanymi. Kop. 60.

Macé Jan. Historia kęsa chleba, listy do młodej osoby o życiu człowieka i zwierząt. Z francuzkiego. Dzieło przeznaczone przez Kommissję Uniwersytecką w Paryżu na nagrody szkolne. Rs. 1 kop. 20, w oprowie Rs. 1 kop. 50.

Powieści żółte, czyli książka dla małych dzieci. Po polsku i po francuzku. Z rycinami kolorowanymi. Rs. 1 kop. 20.

Rodzina na bezludnej wyspie czyli Robinson Szwajcarski. Tłómaczenie F. S. D. dwa tomy w oprowie. Rs. 1 kop. 50.

Serwatowski X. Walery. Dzieje Starego i Nowego Testamentu krótko zebrane dla dzieci. Wydanie czwarte. Z wielu drzeworytami, w oprowie. Kop. 37 1/2.

— Dzieje Starego i Nowego Testamentu, krótko zebrane dla dzieci. Wydanie drugie. Z 10-ma rycinami kolorowanymi. W ozdobnej oprowie. Rs. 1 kop. 80.

Śmigłowska Józefa. Obrazki z życia świętobliwych i bogobojnych Polaków i Polek. Serja pierwsza. Wydanie drugie, 8-ma rycinami ozdobione. Rs. 1 kop. 50.

— Obrazki z życia bogobojnych i pobożnych Polaków i Polek, ofiarowane młodemu wiekowi. Serja druga. Kop. 75.

Sto zadań małego rachmistrza dla nauki i zabawy dzieci, kartonowane. Kop. 40.

Szmidt Ks. Kanonik. 90 powiastek dla dzieci spolszczonych przez Jana Chęcińskiego. Wydanie drugie. Z 8-ma rycinami. Rs. 1 kop. 20.

— 100 powiastek dla dzieci spolszczonych przez Jana Chęcińskiego. Wydanie drugie. Z 8-ma rycinami. Rs. 1 kop. 20.

Szyller Leopold. Książka dla dzieci początkujących, obejmująca ćwiczenia początkowe, ustępy do czytania wierszem i prozą, ćwiczenia i figury dla rozbudzenia władz umysłowych, życie Jezusa Chrystusa i naukę o liczbach. Wydanie drugie, 8-ma rycinami ozdobione. Z rycinami czarnymi kop. 90. Z rycinami kolorowanymi rs. 1 kop. 20.

Szymanowski Wacław. Obrazki z życia znakomitych ludzi, dla młodego wieku. Zebrane i ułożone z różnych autorów. Wydanie ozdobione 10 rycinami. Warszawa 1866. Rs. 1 kop. 50 (9—12) —7880—

Na Gwiazdkę,

ZA POŁOWE CENY

KSIĄŻKI różnej treści, dla dzieci i dorastającej młodzieży; **Abecadlnik ilustrowany**; **Książki do Naбоżeństwa** w gustownych oprawkach; wyprzedają się, w mieszkaniu **Heleny Nowoleckiej**, Krakowskie-Przedmieście, Nr 437, na 1m piętrze, wprost Gmachu Towarzystwa Dobroczynności. —61— —8246—

— Na nadchodzącą **Gwiazdkę**, polecają się dla dzieci:

Zabawki i Zajęcia Froeblovskie.

Dotąd wyszły:

DAR 1-szy FROEBLA: Pudełko, sześć piłeczek, objaśnienie, opis 40 gier w piłkę, muzyka. Cena kop. 50; **DAR III FROEBLA**: Pudełko z 8 sześciąnkami, objaśnienie, 2 tablice, muzyka i powiastki. Cena 40 kop.; **TKACTWO DZIECIECE**: Wzory, opis, osnovy, paski, iglica, cena kop. 40; **MAŁA SZKOŁA** malowania dla dzieci (opis, tablice, chromolitografowane, czarne, farby i pędzelek. Cena 50 kop., bez farb 30. Dostać można we wszystkich księgarniach, składach papieru, zabawek i w składzie głównym w Redakcji Przeglądu Tygodniowego, przy ulicy Nowolipie, Nr 2414/15.

(3—3)

—8304—

DONIESIENIA.

MAGISTRAT

MIASTA WARSZAWY.

Podaje się do wiadomości powszechnej, że w dniu 17 (29) Grudnia r. b., o godzinie 12 w południe odbędzie się w Sali Posiedzeń biura Magistratu licytacja in minus przez opieczetowane deklaracje, na dostawę w ciągu roku 1869 to jest od dnia 1 (13) Stycznia 1869 r. do tegoż dnia i mca 1870 r.. Sukna, flanelki, nankinu, kitaju i perkaliku na odzież dla biednych starozakonnych, oraz świec dla biura Dozoru Bóżniczego, szkółek religijnych i administracji Cmentarza starozakonnych, w ilości gatunkach i od cen warunkami licytacyjnymi objętych i do niniejszej licytacji ustanowionych.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takową dostawę, mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta Miasta, opieczetowane deklaracje, napisane podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami, bez skrobania, poprawek i przekreśleń, wypiszą jaki odstępują procent od cen w warunkach zamieszczonych i do niniejszej licytacji podanych.

Nadto do deklaracji winien być dołączony kwit Kasy Głównej Ekonomicznej m. Warszawy, na złożone w teże wadium w ilości rs. 120 i na koszt ogłoszenia rs. 10, które nieutrzymującemu się przy licytacji, natychmiast zwrócone będą.

Blizsze warunki dotyczące w mowie będącej licytacji, oraz wzory są do przejrzania w Wydziale Administracyjnym, każdodziennie wyjąwszy dnie świąteczne.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się dostawy w ciągu roku 1869 to jest od dnia 1 (13) Stycznia 1869 r. do tegoż dnia i mca 1870 r. sukna, flanelki, nankinu, kitaju i perkaliku na odzież dla biednych starozakonnych, oraz świec dla biura Dozoru Bóżniczego, szkółek religijnych i administracji cmentarza starozakonnych w ilości gatunkach i po cenach w warunkach cytacyjnych zamieszczonych i odstępuję od takowych cen procentów NN. (pisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie Ekonomicznej m. Warszawy wadium w ilości rs. 120 i na koszt ogłoszenia rs. 10 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N., pisałem dnia N.

(Podpisać wyraźnie imię i nazwisko)

P. o. Prezydenta,
Jenerałnego Sztabu, Jenerał-Major, **Witkowski**,
Naczelnik Kancelarii, **Zdzitowiecki**.

(2—3)

—8382—(D. W.)

BANK POLSKI.

Podaje do powszechnej wiadomości, iż w dniu 17 (29) Grudnia r. b., o godzinie 12ej z rana, w Sali Posiedzeń Banku Polskiego, odbędzie się licytacja, na sprzedaż więcej dajacemu, Fabryki sukna na przedmieściu Widoma w mieście Przedborzu w gubernji Radomskiej położonej, wraz z zabudowaniami, domami mieszkalnemi, maszynami, sprzętami fabrycznemi i innemi przedmiotami znajdującymi się na gruncie.

Szacunek do licytacji rzeczzonej fabryki, z zabudowaniami, domami mieszkalnemi, maszynami, sprzętami fabrycznemi i innemi przedmiotami na gruncie znajdującymi się, ustanawia się na sumę rs. 17,700.

Szacunek postąiony spłaconym być ma w ten sposób, że nabywca zapłaci w ciągu dni sossu od daty licytacji jedną trzecią część summy szacunkowej wyżej oznaczonej, reszta zaś, wraz z kwotą na licytacji postąioną, pozostawioną będzie przy gruncie, do spłaty ratami amortyzacyjnemi, licząc po 5% rocznie na procent, a po 2% na umorzenie.

Wadium do licytacji wymagane jest w ilości rs. 1,770.

Szczegółowe warunki sprzedaży przejrzyć można każdodziennie w godzinach służbowych, wyjąwszy dni świątecznych, w Biurze Naczelnika Banku Polskiego.

Deklaracje podług wzoru niżej podanego napisane, bez skrobań, poprawek i przekreśleń, z wyrażeniem liczb literami, adressować należy:

„Do własnych rąk Prezesa Banku Polskiego, deklaracja do kupna Fabryki sukna, wraz z zabudowaniami i ruchomościami znajdującymi się na gruncie, na przedmieściu Widoma w mieście Przedborzu w gubernji Radomskiej położonej.

Do deklaracji należy dołączyć kwit Kasy Banku na wadium wyżej oznaczone, wniesione w gotowiznie lub papierach publicznych procentowych.

Deklaracje przyjmowane będą do dnia 17 (29) Grudnia r. b. włącznie do godziny 11 1/2 z rana.

Sprzedającą się Fabrykę razem z ruchomościami, chęć kupna mający, na miejscu obejrzeć może, za zgłoszeniem się do Burmistrza miasta Przedborza.

Vice-Prezes,

Rzeczywisty Radca Stanu, (podpisano), Roguski.

Naczelnik Kancelarii (podpisano), J. Makulec.

WZÓR DO DEKLARACJI.

W skutku ogłoszenia Banku Polskiego, z dnia Nr 42,416, podaję niniejszą deklarację, iż Fabrykę sukna na przedmieściu Widoma w mieście Przedborzu w gubernji Radomskiej położoną, wraz z zabudowaniami i ruchomościami na gruncie znajdującymi się, obowiązuję się kupić za sumę rubli srebrem, (wypisać literami ofiarowaną sumę), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych, które mi są wiadome, objętym.

Kwit na złożone w Kassie Banku wadium w summie rs. 1,770, wyraźnie rubli srebrem tysiąc siedemset siedm dziesiąt, dołączam.

Stałe moje zamieszkanie jest (wypisać miejsce zamieszkania).

Pisałem w dnia r.

(Podpisać imię i nazwisko).

(3—3)

—8228— (D. W.)

OGŁOSZENIE.

Zarząd Okręgowy Inżynierji Warszawskiego Wojennego Okręgu niniejszem podaje do wiadomości, iż przy Iwagorodzkim Zarządzie Inżynierji odbywać się będzie 19 (31) Grudnia r. b., licytacja ustna bez przetargu, z przypuszczeniem i opieczetowanych deklaracji, na oddanie w podrad utrzymania w porządku w ciągu 1869, 1870 i 1871 lat, kłোক w Iwagorodzkim Wojennym Szpitalu.

Wadium wymagane do licytacji oznacza się Rs. 43.

Życzący uczestniczyć w powyższej licytacji, przejrzyć mogą warunki takowej w Iwagorodzkim forticznym Zarządzie Inżynierji.

Warszawa, 29 Listopada 1868 roku.

Naczelnik Inżynierji Warszawskiego Wojennego Okręgu,
Jenerał-Major **Felchtner**.

(1—3)

—8590—(D. W.)

OGŁOSZENIE.

Zarząd Okręgowy Inżynierji Warszawskiego Wojennego Okręgu, niniejszem zawiadamia, iż w dniu 19 (31) Grudnia b. r., odbywać się będą we właściwych Magistratach, licytacje bez przetargu, z dopuszczeniem i opieczetowanych deklaracji, na wypuszczenie w podrad w przeciągu lat 3ch, poczynając od 1 Stycznia 1869 r. niżej wymienionych podradów przy wojennych zabudowaniach:

- 1) W Górze Kalwarji i Łowiczu, oczyszczania kloak.
 - 2) W Radomiu i Krasnymstawie, wycierania kominów.
 - 3) W Sieradzu, oczyszczania kloak i wycierania kominów.
- Wadium przy przypuszczeniu do licytacji wymaga się następujące:

W Górze-Kalwarji Rs. 62.

W Łowiczu Rs. 110.

W Radomiu Rs. 45.

W Krasnymstawie Rs. 15.

W Sieradzu na oczyszczenie kloak Rs. 30; wycierania kominów Rs. 7.

Życzący sobie przyjąć udział w licytacji, mogą przejrzeć warunki i objaśnienia takowej, w Warszawie w Zarządzie Wojennych Zabudowań zostających po za obrębem forticy w Magistratach miast powyższych.

Warszawa, 29 Listopada 1868 r.

Naczelnik Inżynierji Warszawskiego Wojennego Okręgu,
Generał-Major **Felchtner**.

(1—3) —8591—(D. W.)

Otrzymałszy bardzo znaczny Transport prawdziwej
Amerykańskiej

NAFTY i LIGROINY,

obniżyłem do cen dotąd niepraktykowanych:

Ligroina, Garniec Kop. 75,

Nafta, Garniec Kop. 80,

Lampki ligroinowe kuchenne i warsztatowe po Kop. 25;

w Składzie Szkła i Nafty

KAROLA WIEDMANN.

Podwal Nr 482, w domu Wgo Mrezowskiego.

(4—6)

—8429—(18136)



SPECJALNOŚĆ

USINE À VAPEUR

MYDŁA GLICERYNOWE DO

FRYDERYKA PULSA

W WARSZAWIE,

PLAC TEATRALNY POD NUMEREM 473.



GLICERYNA w ręku zręcznego Fabrykanta Pachnideł, jest jednym z najwyborniejszych artykułów. **MYDŁO Glicerynowe** przyrządzone według prawideł sztuki, utrzymuje skórę w każdej porze roku miękką, delikatną i przejrzystą, również nadaje się doskonale do golenia i żadne inne mydło toaletowe nie przewyższy go w dobroci. Wszelako nie jest obojętną rzeczą, w której chwili fabrykacji **GLICERYNA** do mydła dodawana bywa, głównie zaś Gliceryna powinna być **chemicznie czystą**, wolną od wszystkich kwasów i wapna.

Poświęciliśmy temu artykułowi szczególniejszą uwagę, i wyrabiamy **MYDŁO Glicerynowe**, które pod każdym względem można nazwać doskonałem, zalecamy je zatem Szanownej Publiczności, i jesteśmy pewni Jej zadowolonia.

1. Składy: w St. Petersburgu u **Braci Buch**, na Newskim Prospekcie;
2. „ w Moskwie u **Hennigera i Spółki**, obok Kuźnickiego Mostu;
3. „ w Berlinie u **Pohl i Kraemer**, 8. Unter den Linden.
4. „ w Rydze u **Aleksandra Loss i Spółki**.

(2—10)

—8570—(5705)

O 21 wiorst od Warszawy,
jest do sprzedania 150 są-
gów ossowych, drzewo to



znajduje się przy samym plancie kolei Warszawsko-Terespolskiej, a pół wiorsty od szosy Brzeskiej; tamże jest do nabycia Drzewo obrobione, na cały wiatrak; oraz **WIATRAK** kompletny jest do wydzierżawienia w każdym czasie. Wiadomość w Warszawie przy ulicy Senatorskiej Nr 451, w handlu sukna. (3—3)—8,541—(18,429)

MAGAZYN

PLÓTNA, BIELIZNY i NOWOŚCI,

R. BRÜNER,

przy ulicy Miodowej Nr 481 (nowy 2),
zawiadamia Prześwietną Publiczność, że z dniem 23 b. m.,
rozpoczyna

WYPRZEDAŻ

Płócien kopowych i webowych z różnych Fabryk Zagranicznych, Nakryć i Serwet stołowych, Serwetek desserowych, Chustek płóciennych i batystowych, Bielizny męskiej i damskiej, Skarpetek, Pończoch, Kaftaników i Spodni wełnianych, Haftów i t. p.,

po cenach zupełnie znizonych;

oraz Wyrobów wysortowanych, jako to: Sukienek dzieciennych, Kołnierzyków damskich i różnych Przedmiotów wełnianych

po cenach niżej kosztu.

(3—3)

—8437—(17411)

Zwyczajem praktykowanym w handlu, wysortowane zostały przez podpisanego poniżej wyszczególnione towary wełniane, jedwabne, lniane, konopne, bielizna stołowa i t. p., które po cenach znacznie obniżonych sprzedaje. Towary te pochodzą z najpierwszych fabryk zagranicznych i krajowych, zalecających się ustaloną sławą z dokładności, trwałości, gustu i rzetelności wyrobów, są niezsute i niezależne, składają się zaś z przedmiotów dotyczących najpierwszych potrzeb ubioru.

Uprzedzając Szanowną Publiczność o możliwości nabycia wzmiankowanych towarów po cenach niższych i dla każdego przystępnych, mam zaszczyt upewnić, że doskonałością wyrobów, oraz gustem i umiarkowaną niską ceną, zdołam potrzebę każdego zadowolić.

Spis zamieszczający się wyszczególnia bliżej rodzaj i przymioty towarów wysortowanych.

KORTY ZAGRANICZNE, ANGIELSKIE, FRANCUZKIE z fabryk Elbeuf i niemieckie, tak zimowe jako i letnie, na spodnie, całe garnitury do ubrania, i praktyczne na wieś do użytku przy gospodarstwie, w różnych kolorach zmianie nieulegających i w gustownych deseniach.

CACHEMIRY angielskie czarne szerokie, **RYPSY** na pokrycie futer dla dam, **SUKNO** francuzkie granatowe po rs. 6 kop. 30 łokieć.

KORTY I SUKNA KRAJOWE z najczęściej renowowanych fabryk, na różnego rodzaju ubrania damskie, męskie, dzieciinne i na liberję, w rozmaitych trwałych kolorach gładkie i w deseniach, dające się korzystnie użyć na ubiory zimowe i letnie, Flanelki białe i kolorowe w wielkim wyborze.

MILTONY w ciemnych kolorach na paleta, żakiety i pokrycie futer.

MATERJE JEDWABNE prawdziwe ljońskie, w ciemnych kolorach z drobnym deseniem na suknie dla dam ubierających się poważnie.

KAMIZELKI WEŁNIANE od rs. 1 k. 80 do rs. 5; **AKSAMITNE** od rs. 4 do rs. 8, w różnych kolorach i deseniach do wyboru w znakomitej ilości.

SZALIKI WEŁNIANE od kop. 30 do rs. 3 kop. 60.

PLÓTNA Szlązkie gospodarskie sztuka łokci 60 od rs. 14 do rs. 19.

„ Szlązkie apretowane „ „ od rs. 16 k. 50 do rs. 28.

„ Bielefeldzkie „ „ od rs. 22 do rs. 31.

„ Holenderskie „ „ od rs. 20 k. 50 do rs. 39.

„ Irlandzkie weby po łok. 68 od rs. 24 do rs. 40.

„ Goldenflachs weby „ od rs. 27 do rs. 50.

„ Prześcieradłowe bez szwu łokieć od kop. 70 do rs. 1 kop. 80.

BIELIZNA STOŁOWA. Garnitury na 6 osób, od ceny rs. 5 k. 50 do rs. 13 k. 50.

SERWETY deserowe za tuzin od rs. 3 k. 75 do rs. 6.

RĘCZNIKI tuzin od rs. 6 do rs. 17.

CHUSTKI do nosa tuzin od rs. 3 kop. 50 do rs. 10.

SKARPETKI białe i szare bądź niciane bądź bawełniane, tuzin od rs. 3 k. 50 do rs. 10.

OPRÓCZ POWYŻEJ WYMIENIONYCH I WYSORTOWANYCH TOWARÓW, SKŁAD MOJ CIĄGLE ZAOPATRYWANY BYWA W DOBÓR ŚWIEŻYCH ARTYKUŁÓW DO POTRZEBY, GUSTU I MODY ZAŚTOSOWANYCH.

J. NOWAKOWSKI, Ulica Nowosenatorska, Nr. 477a.

SPRZEDAŻ



WYROBÓW

TOWARZYSTWA PRZEMYSŁOWO-HANDLOWEGO

W ULADÓWCE

Ulica Rymarska naprzeciw Banku, dom JW. Hr. Przeddzieckiego, Nr 2 (471a)

POSIADA NA NADCHODZĄCE ŚWIĘTA ZNACZNE ZAPASY:

Likierów na sposób francuzki: *Benedyktyński, Chartreuse* i t p, holenderski i włoski, *Koniaki, Rummy, Arak de Goa, Essencja ponczowa*, Krople zwane *bitter de Hollande*, Alkohol czysty używany zamiast francuzkiego w znaczniejszych zakładach fotograficznych w Warszawie, *Wódki słodzone i bez cukru, Kimmle, Alasch, jałowcowa, ocet* w różnych gatunkach, *Makaron pod rosół, Krochmal pszenny* i wyborna *Woda kolońska*;

CENY STAŁE I UMIARKOWANE, DLA PP. KUPCÓW RABAT.

Wyroby te znajdują się w większej części zakładów i handlów w Warszawie, na prowincji zaś: w *Petrokowie* u Panów Michalecki et Zalewski, Meyer et Roman, Sosnowski; w *Radomiu* J. Herding, L. Michalski, Wł. Roze; w *Kielcach* Degelmanna, Hoenigmann, Majicki; w *Łomży* K. T. Sosnowski i Spółka, Tchórzewski; w *Kaliszu* Schmiersztejn; w *Płocku* M. Loewenstein, Melanowski, L. Olszewski, Mętlewicz, Zyskind; w *Siedlcu* Olkusi; w *Lublinie* Błaszczykiewicz, Choderski, Hoene, J. Miklaszewski, Semadeni, Zgodziński, Scheinmann; w *Zgierzu* Bretschneider, L. Oczechowski; w *Łodzi* Schwetisch, Schantzer, J. Zwoliński i Spółka, L. Orzechowski; w *Częstochowie* Fuchs, J. Grabowski, w *Nowym Dworze* Feinkel; w *Zakroczymiu* Goldschweier Izaak; w *Ożarowie* Górecki; w *Pniewie* Garczyński; w *Włocławsku* Różański, Kwiatkowska; w *Lipnie* J. Hermann; w *Radzyminie* Januszowski; w *Górze Kalwarii* Januszowska; w *Minsku* Kowalski; w *Sokołowie* Konstantynów; w *Suchedniowie* Meizner; w *Wieluniu* Nowiński; w *Radomsku* Nęcki, w *Radlinie* B. Parys i Spółka; w *Kutnie* Stępowski; w *Modlinie* Węgrów; w *Sieradzu* Wołkowicz w *Rawie* Szwajterowa i t. d.

Zagranicą zaś: w *Prusach* w *Bytomiu* Fiedler; w *Belgii* w *Liege* Charlin.

(3—6)

—8450—(18,246)

PASTYLKI PIERSIOWE

ze soku głowiastej sałaty
i laurowych liści.

PP. GRIMAULT et Comp.

Są to wyborne Cukierki złożone z dwóch substancji znanych w medycynie ze swych własności łagodzących i uśmierzających skutecznie **kaszle, rozjaśnienie w płucach, katary uporezywe**. Cukierki te łącznie z Syropem nadfosforanu wapna, używają się dla uśmierzania mocnego kaszlu (połączonego z odpluwaniem i kokluszem). Dostać można w Warszawie w Składach Materiałów Aptecznych Ferd. Ang. Gallego, Ludwika Spiessa i Mrozowskiego; w Wilnie w Aptece Chrościckiego.

(6—32)

—7765—(16917)

Skład Główny Węgla Kamiennych.

Pod firmą J. KALISKI et KOBRYNER, przy rogu ulic Twardej i Żelaznej Nr 1090 b. Przyjmują się obstalunki w składzie, oraz w mieszkaniu przy ulicy Nowo-Karmelickiej Nr 2375 e u pana Kobrynera i w mieszkaniu przy ulicy Długiej Nr 557 w oficynie na prawo u p. Szymanowskiego, Węgiel w najlepszym gatunku sprzedawać się będzie jak dotąd, po kop. 75 z odstawą. Skład ten zareczy za punktualne dostawy. W Składzie także sprzedają się Węgla na wagę.

(3—3)

—8432—

(18,243)

FABRYKA CUKRÓW, NOWY-ŚWIAT, Nr 1299 i 1300, Nowy Nr 40.

WIELKA WYSTAWA NA NADCHODZĄCE ŚWIĘTA WSZELKICH WYROBÓW CUKIERNICZYCH

o 25% taniej niż zwykle.

Polecam się Szanownej Publiczności na nadchodzące święta z wyrobami Cukierniczymi, zapewniając, że wszelkim wymaganiom zadość uczynić jestem w możności. Szczególną zwracam uwagę na ciasta marcepanowe.

Cukierki paryżkie w 50 gatunkach po kop. 60 funt.
Karmelki różne od kop. 35 do 45 za funt.
Cukierki angielskie różne od kop. 39 do 35 za funt.
Czekolada w różnych gatunkach od kop. 30.
Cukierki na choinkę od kop. 75 za funt.
Różne soki od 50 do 75 kop. za kwartę.
Pierniki różne w najlepszych gatunkach i po cenach umiarkowanych.
Biorącym na raz funtów 20, odstępuję się jeszcze 25% rabatu.

R. HAUSADOWSKI

—8319—(18,007)

(5—6)

FABRYKA CUKRÓW, NOWY-ŚWIAT, Nr 1299 i 1300, Nowy 40.

K O L E N D A

MAGAZYN MIKOŁAJA SKWARCOWA,

przy ulicy Miodowej, dom Lessera, Nr 490 i 1.

Przygotował następujące towary na podarunki kolendowe, po cenach dla każdego najprzystępniejszych.

SUKNIE perkalowe, płóciennokowe i wełniane, na różne najprzystępniejsze ceny.

SZALE i CHUSTKI wełniane.

CHUSTKI wełniane na szyję w różnych kolorach, KOŁDRY wełniane różnej wielkości i KOŁDRY dziecięce.

PŁÓTNA: bilefeldzkie i brukselskie w całych sztukach, połówkach i ćwierć sztukach.

CHUSTKI do nosa płóciennokowe, na różne ceny.

BIELIZNA STOŁOWA, garnitury na 6, 12, 18 i 24 osób.

DYWANY mniejsze przed łóżka i kominki i większe przed kanapy.

DYWANY wołokowe różnej wielkości niesłychanie tanie.

PERFUMY wszelkich znanych zapachów w różnej wielkości flakonach.

MYDŁA różnego rodzaju, WODY tualetowe i różne przedmioty kosmetyczne.

PUDEŁKA ozdobne z perfumami, KOSZYCZKI plecione z kwiatami.

(2—3)

—8478—(18,315)



ZEGARKI na GWIAZDKĘ.

Przy zbiegu ulic Królewskiej i Krakowskiego-Przedmieścia, w narożnym domu Wgł Bayera N. 412a

ZAKŁAD

ZEGARMISTRZOWSKI

M. J. AUGUSTYNOWICZA,
przysposobił na nadchodzącą
Gwiazdkę, w umyślnie na ten
cel urządzonej wystawie, z o-
znaczeniem wysokości cyfry
przy każdym po nadzwyczaj
nizkich cenach.



Zegarki srebrne ANKROWE, w podwójnych i pojedynczych kopertach, Zegarki srebrne CYLINDROWE różnych fasonów, męskie, Zegarki męskie SREBRNE POZŁACANE, z złożonemi cyferblatami. Zegarki srebrne DAMSKIE cylindrowe b. tanie, w podwójnych i pojedynczych kopertach, DAMSKIE otwarte w kopertach, z nowego złota (alluminium) zupełna nowość. Wielki wybór ZŁOTYCH, Damskich i Męskich b. tanich. ŁAŃCUSZKI (dewizki) do zegarków, platerowane złotem, złożone, nader pięknie odrobione, ni czem nieróżniące się od złotych, oraz srebrne, oksydowane, skórzane i t. d. ŁAŃCUSZKI małe do kluczyków. KLUCZYKI ZŁOTE SREBRNE, platerowane złotem, najpiękniejszych fasonów Bregetowskie. ZEGARKI ŚCIENNE wahadłowe i STOLICZKOWE (miniaturowe) różnorodnych fasonów z ozdobami złożonemi, rzeźbionemi, xodés i t. d. Zegary ściennie większe wahadłowe, ZEGARY STOŁOWE francuzkie złożone, alabastrowe ze złożonemi figurami, marmurowe, podróżne excytarze różnych fasonów, podstawki do zegarków i t. d. Zegary ŚCIENNE francuzkie złożone, owalne, inkrustowane, okrągłe różnej wielkości z alabastrowemi i mlecznemi blatami. Zegary ściennie REGULATORY idące, bijące, kwadransowe, tygodniowe i miesięczne, w szafach najnowszych fasonów z drzewa palisandrowego, machioniowego, jaworowego, dębu, jesionu i t. d. Za każdą nabytą sztukę zakład poręcza za dobroć i regularne chodzenie, a mając bezpośrednie stosunki z najcenniejszemi zagranicznemi fabrykami, zakład sprowadzając (en gros) jest w stanie po niepraktykowanie niskich cenach sprzedawać.

(1—2) —8,535— (18,152)

(1-2)

—8,535—

 $(18, 152)$

RURKI gumowe do gazu w najlepszym gatunku funt
po rs. 2.

WEZE parcianne od 1½" do 3½" szerokości, po kopiejk 16 do kop. 30, za stopę angielską.

DRZWICZKI żelazne hermetyczne do pieców, po
rs. 4 kop. 50.

Sprzedają się w Biórze Technicznym,

KRAFT & KUKSZ,

ulica Długa, Nr 586 lit. B.

(6-6)

—8143—17,777)

DO GŁÓWNEGO SKŁADU

KAWIORU

M. ŻYZYNA,
przy ulicy Senatorskiej, w domu Piotrowskiego, pod
Ner 496, nadszedł znowu świeży transport **KAWIO-
RU** świeżego Astrachańskiego, zupełnie mało solonego,
oraz **Słomki** mało-solonej, i **Minogów** rygskich.

M. ŻYZYN. (2—3) —8562—(14585)

DRZEWO OPALOWE

Tylko 50 kopiejek za łupanie od sążnia kubieznego drzewa.

Dla dostarczenia potrzebującym taniego opału, urządzoną została maszyna do rznięcia drzewa w Głównym Składzie Drzewa Opałowego przy ulicy Pawiej, Nr 2326c, w skutek czego za łupanie sążnia kubicznego drzewa, **tylko 50** się liczy.

1 saż. kub. drzewa sosn such. i smol. z odstaw. rs. 9 k. 50.		7 saż. drzewa sosn łupanego z odstaw. rs. 10	
1/2 "	" " " " " " " "	4 "	75. 1/2 " " " " " "
1/2 "	" " " " " " " "	2 "	37 1/2 1/4 " " " " " "
1/4 "	" " " " " " " "	1 "	saż. drzewa brzoźowego łupanego rs. 12 kop. 75.
1 saż. kub. drzewa brzoźowego z ods. rs. 12		1 saż. drzewa brzoźowego łupanego rs. 12 kop. 75.	
		3 "	20.

¹⁴ Panom Piekarzom, Żdunom i wszystkim, którzy większe partje kupują, odstępuje się **znaczny rabat**. Na dowód zaś, że zakupiona ilość rzeczywiście odstawiona zostaje, łupano drzewo w wymierzonych skrzynkach dostawiane będzie.

Dla punktualności w dostawie Drzewa, uprasza się o zamawianie dniem pierwszej.—Bez zaliczenia należności przy obstalunku, drzewo nie będzie odtawione.—Kurmani obowiązani są drzewo na wskazane miejsce z woza złożyć, a w żadnym razie nie mogą takowego wnosić na piętra lub układać w piwnicach lub drwalniach.

(2—5)

—8554—(10,073)

GŁÓWNY SKŁAD HURTOWY CYGAR PAPIEROSÓW I TYTONIÓW J. ROSENBLUMA,

ULICA SENATORSKA, PLAC RESURSY KUPIECKIEJ, NUMER 471b.

Posiada znaczne zapasy CYGAR importowanych hawańskich w wyborowych gatunkach jakoteż Pakitosy Guatemala w słomce. Od wszelkich wyrobów Tabaczných z najlepszych fabryk ruskich i krajowych, odstepuje się rabat, przy sprzedaży en gros, do sprzedaży zaś detalicznej urządził 3 Filje, z których 1-sza mieści się w domu Bajera, róg Królewskiej i Krak.-Przedm., Nr 412a, 2-ga pod Nr 1253 róg Wareckiej i Nowego-Swiatu; 3-cia zaś w domu Hr. Przezdzieckiego Nr 471a, ulica Senatorska, obok Statuy Ś-go Jana.—Zadaniem tych 3ch Magazynów pomocniczych jest, obsłużyć Szanowną Publiczność wyborem towaram po cenach stałych na każdym pakunku oznaczonych. (3—5) —8431—(18,153)

Magazyn strojów Józefy Zaleskiej, dawniej Elżbiety P., przeniesiony został z ulicy Królewskiej na ulicę Miodową, wprost Sądu Appellacyjnego, pod Nr 15 nowy, gdzie odtąd wyrabiają się **tylko suknie i okrycia damskie**, podług najświeższej mody. Tamże potrzebne są Paniom do nauki, oraz udzielane są lekcje kroju sukien, metodą skróconą i łatwą do spamiętania.

(5—5)

—7162—15,883)



RUPTURY

mogą być wyleczone przez użycie **Bandaży elektro-medycznego**, wynalazku Dra Marie, mieszkającego w Paryżu na ulicy de l'Arbre Sec Nr 44, za który otrzymał brewet wynalazku na lat 15. Dostać można w Warszawie w Składach Materiałów Aptecznych P. Gallego na ulicy Senatorskiej. (10—24) —6930—(6781)

FABRYKA I SKŁAD LAMP NAFTALINOWYCH

WŁADYSŁAWA PODGÓRSKIEGO,

Krakowskie-Przedmieście, Nr 390, wprost Saskiego placu.

Poleca Szanownej Publiczności wielki wybór **LAMP** porcelanowych i metalowych, stołowych, wiszących i ściennych po cenach *stałych*, niepraktykowanie niskich, a mianowicie:

LAMPY STOŁOWE SALONOWE z globami lub tulipanami od 3 rs. do 50 rs.

LAMPY WISZĄCE SALONOWE z globami lub tulipanami od 5 rs. do 200 rs.

LAMPY WISZĄCE do sal jadalnych z daszkami od rs. 3 do 75 rs.

LAMPY do czytania, pisania lub szycia, z daszkami mlecznymi od kop. 75 do rs. 6.

LAMPY wiszące billardowe, oraz Ample do buduarów i sypialni.

LAMPY kuchenne, nocne, warsztatowe i fabryczne od kop. 40.

LAMPY LIGROINOWE do różnego użytku domowego zastosowane od 35 kopiejek do rs. 1 kopiejek 30.

LATARNIE na słupy i kroksztyny do oświetlania ulic, oraz wiszące do bram i sieni.

PP. Kupcom i Blacharzom, poleca się powyżej wymienione **Lampy**, oraz części składowe tychże, jako to: Postumenty, rezerwoary, brennery, daszki mleczne i papierowe, globy, garnitury, knoty, cylindry, etc., po cenach fabrycznych z odstąpieniem rabatu stosownego do wielkości obstalunków.

LAMPY OLEJNE przerabiają się do nafty po cenach najprzystępniejszych. (16—19) —7236—(16,026)

Przyjechali do Warszawy;

Binderman Konst: oby: z Petrokowa nr 1574b; Cieszcchow-
ski Dominik oby: z Łucka nr 1363a; Nałęcki Frn: oby:
z Petrokowa nr 1874b; Oborski Ign: kupiec z Petersburga
nr 414; Zieliński Józef oby: z Płocka nr 1363a.

Wyjechali z Warszawy:

Abramowicz Moszek kup: do Koła; Fridman Icek kupiec
do Międzyrzecza; Karski Mieczysław oby: do Nowogrodu;
Lewin Icek kup: do Koła; Ruc Abram kup: do Łęczycy.

Wiadomości Literackie.

— **Kliniki** Nr 12 wyszedł z druku i zawiera: Spostrze-
żenia szpitalne; Sprawozdanie z czynności chirurgiczno-le-
karskich za rok 1867 ze szpitala Śgo Józefa w Mieni; Część
terapeutyczna, skreślił H. Dobrzycki, Lekarz szpitala; Dro-
bniejsze wiadomości; O użyciu chloroformu w praktyce dzie-
cinnej (spraw: J. Wyrzykowski); Ostra leukocythemja po bło-
nicy; Kwas chloro-octowy jako środek gryzący; Chloroform
przy szczeniściu noworodków; Nowa metoda ilościowego
oznaczenia białka w moczu; Niebezpieczeństwo wstrzykiwa-
nia roztworu półtorochlorku żelaza, (spraw: Markiewicz);
Kronika dwutygodniowa; nowe wydawnictwo lekarskie; Obraz
epidemiologiczne Królestwa Polskiego za miesiąc Wrzesień i
Październik r. b.; Od Redakcji.

NA GWIAZDKE

Księgarnia i Skład Nut Muzycznych

Ferdynanda Hösick'a,

przy ulicy Senatorskiej Nr. 496 wprost pałacu Prymasow-
skiego poleca prócz bogatego wyboru

Książek dla młodzieży w różnych językach,

następujące tamże wydania dzieł muzycznych.

NA FORTEPIAN 2-ie RĘCE:

Bach i Wohltemperiertes klavier, 2 tomy po rs. 1 k. 20.
Beethoven'a. Wszystkie 38 Sonat, rs. 1 k. 80.
Mozart. Wszystkie 18 Sonat, rs. 1 k. 20.

NA FORTEPIAN 4-ry RĘCE:

Beethoven'a. Wszystkie Symfonie, 2 tomy po rs. 2.
Mozart'a. Wszystkie Sonaty i kompozycje rs. 1 k. 80.

NA FORTEPIAN I SKRZYPCE.

Beethoven'a. Wszystkie 10 Sonat, rs. 1 k. 80.
Mozart'a. Wszystkie 18 Sonat, rs. 4 k. 20.

NA INSTRUMENTY RZNIETE:

Haydn'a. 83 Kwartety rs. 14 k. 40.
Mozart'a. 10 Najcelniejszych kwartetów rs. 6.
" 17 Pozostałych kwartetów rs. 6.
" 5 Najcelniejszych kwintetów rs. 3.
" 5 Pozostałych kwintetów rs. 3.

oprócz tego poleca:

Zbiór najulubieńszych Oper i Oratorji, na fortepian ze
śpiewem, od k. 60-ciu do rs. 1 k. 20.

oraz:

Zbiór najulubieńszych Oper na fortepian na dwie ręce
po k. 60. (1—1) —8263—

KSIĘGARNIA G. SENNEWALDA

przy ulicy Miodowej Nr 481 (4),

wydała nakładem swoim w Lipsku 22 nowych nume-
rów do śpiewu, a mianowicie:

GROSSMANN LUDWIK. Mazur do śpiewu, z opery
„Duch Wojewody“, 30 kop.

TROSCHER WILHELM, „Mój kwiatek“, romans do
śpiewu, ofiarowany Wej Pani Helenie z Słu-
gockich Okolskiej. Cena 30 kop.

— *Zbiór ulubionych śpiewów ułożonych na Mezzo
Sopran:*

Nr 49 GOUNOD, Romeo i Julia: „Płyn o ży-
cie“ 37 1/2 kop.

„ 50 MEYERBEER, Afrykanka, wyjątek
z duetu „Oma Selica“ 37 1/2 kop.

„ 51 THOMASA, Hamlet „Ballada Ofelji“,
(śpiewana przez pannę Nilson w Pa-
ryżu) 22 1/2 kop.

„ 52 LORTZING, Burmistrz z Saardam „Gdy
byłem dziecięciem“, 22 1/2 kop.

„ 53 DONIZETTI, Maria di Rohan „Straszny
głęboki“ (Cupa fatal) 22 1/2 kop.

„ 54 BELLINI, Lunatyczka: „Ach przebacz“,
(Perdona) 37 1/2 kop.

Zbiór ulubionych śpiewów, ułożonych na Alt:

Nr 12. VERDI, Trovatore „W nędzy moje dni
spływały“, 22 1/2 kop.

Pieśni obcs na Mezzo Sopran, w przekładzie polskim Jana Chęcińskiego, Szereg IIgi.

Nr 21 ULRICH H., „Spocznij w śnie“, 15 kop.

„ 22 PERGOLESE G. B., „Nina“, 15 kop.

„ 23 ECKERT K., „Stokrotka“ 15 kop.

„ 24 CAMPANA F., „Mój świat gdzie ty“ (Vivre
sans toi). 30 kop.

„ 25 — „Oddalony“ (Era im angelo). 30 kop.

„ 26 ABT F., „Noc“ (Die Nacht). 30 kop.

„ 27 LUST C., „Powrót“ (La chaumière). 22 1/2 k.

„ 28 SCARLATTI A., „Niezłagana“, 22 1/2 kop.

„ 29 MERCADANTE S., „Naręczona Rybaka“ (La
sposa del Marinaio). 30 kop.

Euterpe, Zbiór ulubionych arji z oper romansów ob- cych, wprzekładzie polskim zebranych staraniem Jana Quattriniego.

Nr 7 BARBIERI, „El Negrito“ (Murzynka), 30 k.
Śpiewane przez pp. Kwiecińską i Volpini).

„ 8 N. N. CANZONETTA: „Ty którą kocham tyle“
30 kop.

„ 9 MARIANI: „L'ora fatale“ (ostatnia godzina).
30 kop.

„ 10 CAMPANA, Romanza: „Ja tobą tylko żyję“
(Jo son conte). 30 kop.

„ 11 ARDITI, L'Estasi Valse (śpiewany przez pan-
nę Artôt). 45 kop.

„ 12 GUADAGNINI, Elegia, Modlitwa. 30 kop.

Śpiewy powyższe wybrane z utworów najznakomit-
szych kompozytorów zagranicznych, stanowią mogą
piękny podarek Koładowy.

Nabyć można we wszystkich składach nut w War-
szawie, oraz u S. Arcta w Lublinie, H. Hurtiga i J.
Mittwocha w Kaliszu i u L. Mozdzeńskiego w Kiel-
cach. (1—3) —8,600—

Nakładem Księgarni i Składu Nut Muzycznych

JOZEF KAUFMANN,

przy ulicy Krakow.-Przedm., wprost Resursy Obywatelskiej,
wyszedł

KALENDARZ PREMJOWY illustrowany na rok 1869.

Cena Kop. 22 1/2.

Kalendarz ten obejmuje: Część Kościelną i Astronomicz-
ną, Część Literacką, Część Informacyjną.

Na **główne premjum** przeznaczona kopja z obrazu

KOSTICA, „SNYCERZ WIEJSKI.“

Osoby na prowincji za nadesłaniem Kop. 30, otrzymają
powyższy Kalendarz pocztą pod opaską krzyżową; należność
nadsyłana być może markami pocztowymi.

Na prowincji nabyć można: u S. Arcta w Lublinie, Hurtiga i Mittwocha w Kaliszu, Mozdzeńskiego w Kielcach, Libermana w Radomiu, Białostockiej i Strumpfka w Siedlcu, i Rubinsteinu w Sieradzu. (4—4) —8449—

Na Gwiazdkę

KSIĘGARNIA i SKŁAD NUT
Maurycego Orgelbranda,

przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 1 nowy,
naprzeciw Posągu Kopernika,
posiada znaczne zapasy przedmiotów wchodzących w dziedzinę literatury i sztuki, dla wszelkiego wieku i stanu. (7—10) —8323—

Księgarnia i Skład Nut Muzycznych GEBETHNERA i WOLFFA,

w WARSZAWIE,
otrzymała w komisję dziełko poświęcone młodemu wiekowi,
p. t.

WYCHOWANIE DOMOWE,

czyli
CZYTANIA DLA DZIECI,

przez

Miss Edgeworth.
Dwa tomy. Warszawa, 1862. Cena Kop. 60. (1—3) —8544—

DONIESIENIA.

MAGISTRAT

MIASTA WARSZAWY.

Podaje się do wiadomości powszechnej, że w dniu 11 (23) Grudnia) r. b., o godzinie 12ej w południe, odbędzie się w Sali Posiedzeń biura Magistratu, licytacja in minus przez opieczetowane deklaracje, a po ich rozpieczetowaniu natychmiast odbędzie dalsza pomiędzy obecnymi konkurentami, którzy deklarację złożyli, licytacja głośna od najniższej zadeklarowanych cen, na dostawę w ciągu roku 1869, to jest od dnia 1 (13) Stycznia 1869 r., do tegoż dnia i miesiąca 1870 r., furazów od cen o 10% podwyższonych, a mianowicie:

A. Dla Warszawskiej Straży Ogniowej:

1. Owsa czwartki 4,135, czwartek od rs. 5 kop. 45.
2. Siana pudów 36,360, pud od kop. 44.
3. Słomy pudów 9,018, pud od kop. 27½.

B. Dla Straży Policyjnej:

1. Słomy pudów 3,540, pud od kop. 27½.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takową dostawę, mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonym, na ręce p. o. Prezydenta Miasta opieczetowane deklaracje, napisane podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami, bez skrobienia, poprawek i przekreśleń, wypiszą jaki odstępują procent od cen powyżej wyszczególnionych.

Nadto do deklaracji winien być dołączony kwit Kasy Głównej Ekonomicznej M. Warszawy, na złożone w tejże wadium w ilości rs. 3,840, i na koszt ogłoszenia rs. 18, które nientrzymującemu się przy licytacji, natychmiast zwrócone będą.

Bliższe warunki dotyczące w mowie będącej licytacji, są do przejrzania w Wydziale Administracyjnym, każdodziennie, wyjąwszy dnie świąteczne.

WZÓR DO DEKLARACJI.

W skutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się dostawy w ciągu roku 1869, to jest od dnia 1 (13) Stycznia 1869 r., do tegoż dnia i miesiąca 1870 r.

A. Dla Warszawskiej Straży Ogniowej:

1. Owsa czwartki 4,135, po rs. 5 kop. 45.
2. Siana pudów 36,360, po kop. 44.
3. Słomy pudów 9,018, po kop. 27½.

B. Dla Straży Policyjnej:

1. Słomy pudów 3,540, po kop. 27½.
- I odstępuję od takowych cen procentów NN, (pisać litera-

mi), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie Ekonomicznej M. Warszawy wadium w ilości rs. 3,840, i na koszt ogłoszenia rs. 12, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w NN, pisałem dnia NN (Podpisać wyraźnie imię i nazwisko).

P. o. Prezydenta

Jeneralnego Sztabu Jenerał-Major Witkowski.
Naczelnik Kancelarii Zdzitowiecki.

(1—1) —8659— (D. W.)

Rada Szczegółowa Opiekuńcza

Szpitala Śgo Ducha w Warszawie.

Podaje do wiadomości publicznej, iż z upoważnienia Rady Głównej Opiekuńczej, odbywać się będzie w Kancelarii tutejszego Szpitala, przy ulicy Elektorskiej, w dniu 24 Grudnia (5 Stycznia), o godzinie 5ej po południu, licytacja na sprzedaż 1,000 sztuk staro-drzewów sosnowych w lasach Mienia, do Szpitala tutejszego należących, których pierwotny szacunek do połowy obniżony został.

Licytacja zaczynać się będzie od summy Rs. 5,020 Kop. 35½. Wadium wynosi Rs. 500.

Obliższych i szczegółowych warunkach w Kancelarii Szpitala, w godzinach biurowych, interessowany dowiedzieć się może.

Prezylujący, Rzeczywisty Radca Stanu,
Wieczorkowski.

Nadzorca Szpitala, Michalski.
(1—3) —8609— (D. W.)

Były Urzędnik klasy 7ej, obecnie emeryt, obeznany tak z czynnościami Buchhalterijnemi, jak i Kassowemi, mogący rozporządzać znaczniejszą kaucją, poszukuje miejsca **Zarządzającego Fabryką, Pelnomocnika**, lub **Rządcy** znaczniejszego domu. Interessanci zechcą się po informację zgłosić do Redakcji „Kurjera Warszawskiego.“ (1—3) —8643— (18604)

Przed Nowym Rokiem

Sklep Norymberski

do sprzedania, z powodu wyjazdu. Wiadomość na miejscu, pod Nr 233 przy ulicy Mostowej. (1—3) —8654— (18588)

Potrzebna jest Panna

podręczna do krawiecczyni, przy ulicy Królewskiej Nr 33 nowy, gdzie Stróż wskaże. (1—1) —8640— (18603)

Jest do sprzedania: **Wózek** fotelowy dla osoby słabej na nogi; **Biurko** meble; **Bielizna** stołowa; **Koszule** damskie haftowane; **Kapy** z adamaszku jedwabnego na łóżka, i **Futra** tumaki. Wiadomość na Lesznie, dom Mireckiego, Nr 708/9, na dole od frontu po lewej stronie. (1—1) —8647— (18590)

Mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, że na Święta nadchodzące Bożego Narodzenia, będą się przyjmować Obstalunki na **STRUCLE** Mątowe, Maślane z makiem, **BABY** w jednym i najlepszym gatunku; jako też będzie można dostać gotowych, w Piekarni mojej w Aleach Jerozolimskich Nr 1582P. — **G. Granzow.** (1—3) —8666— (18592)

OGŁOSZENIE

Mam zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, że na nadchodzące Wigilię i Święt Bożego Narodzenia, **PIEKARNIA ANGIELSKA** w domu Nr 533, naprzeciw b. Zamku Królewskiego, gdzie Fabryka Kapeluszy Wgo Gumbrychta, zaopatrzona zostanie we wszelkie gatunki **Ciast**, jako to: Strucle, Mazurki, Placki, Babki, Pierniki, Biszkopty Angielskie i inne Ciasta. Przyjmują się także Obstalunki, które na czas zamówiony najakuratniej wypełnione będą; z tem wszystkim polecam się Szanownej Publiczności
Karolina Szwedowska.

(1—3) —8636— (18600)

DOM KOMISSOWY W PETROKOWIE.

Niniejszem mamy zaszczyt uwiadomić JW. i WW-nych Panów, że w Mieście Gubernialnem Petrokowie, przy samej stacji Kolei Żelaznej, w niedawno wyrestaurowanym i na nowo urządzonym Hotelu Warszawsko-Wiedeńskim, otwarty zostanie z dniem 21 b. m. i r, za zezwoleniem Władzy,

DOM KOMISSOWY

pod firmą

EDMUND TCHORZEWSKI I SPÓŁKA.

W domu naszym, traktować będziemy wszelkie możebne zlecenia wedle żądań Interessantów, a mianowicie:

Sprzedaż i kupno Dóbr Ziemijskich i posiadłości wiejskich lub też zamiany jednych na drugie.

Sprzedaże lasów, kolonizacje gruntów, wypuszczanie majątków w zastaw lub dzierżawę, wypożyczki, lokacje summ, uiszczanie podatków i innych skarbowych należności w Kasach Petrokowskich.

Obok tego Dom nasz trudnić się będzie dostarczaniem lub umieszczaniem, Guwernerów, Plenipotentów, Rządów i innych Oficjalistów, jak niemniej rekrutów, robotników, służących i wszelkich potrzebnych robotników i w ogóle zadaniami naszym będzie, załatwiać wszelkie czynności tak z pożytkiem gospodarstwa wiejskiego, jak również każdego innego zawodu połączone.

Wszelkie zlecenia Szanowni Interessanci będą nam mogli komunikować bądź osobiście, bądź też listownie, i to w jakikolwiek języku, wszakże w Ich liście na odpowiedź naszą winna być marka pocztowa dołączona, a to, celem przesłania Im stosownego Szematu, aby Interes Ich dokładnie nam mógł być objaśniony i do załatwienia przekazany.

Pragnąc zadość uczynić wszelkim możebnym żądaniom Szanownej Publiczności, zawiązaliśmy liczne stosunki w Kraju, Cesarstwie i w wielu innych miejscowościach po zagranicą, a przy kompetentności naszych Agentów, jak również naszej sumiennej usilności, mamy niezłomną nadzieję pozyskać zaufanie i odpowiednio potrzebom JW. i WW. Panów zlecenia.

Edmund Tchorzewski i Spółka

(1—2)

—8642—(18607)

W dniu 12tym b. m., to jest w Sobotę, na przedstawieniu „Zbójców“, przy wychodzie z Amfiteatru zgo piętra, niewłaściwie zabrał gość **PALTO** koloru oliwkowego w krzywe prążki barankowo, czy przez prędkość, to niewindomo, bo zamiast z Nr 8go kontramarki, to wziął z Nr 6go, a zatem pozostało jego koloru innego, nawet o wiele dłuższe, pod Nr 8, do końca po które nie wrócił i kontramarki nie oddał. Uprasza się o oddanie tego Palta, do Gmachu Teatru, do Rządcy tegoż, ponieważ Osoba ta była przez inne Osoby obserwowana, a Palto zabrane jest bardzo rzadkie w Warszawie. W razie nieodniesienia go, będzie innym sposobem poszukiwane. (1—3) —8649—(18595)

WAŻNA WIADOMOŚĆ dla utrzymujących krowy!

SIANO wyborowe, na furi paro-konne lub cetnary;
SŁOMA jęczmiana, owsiana, gryczana, prośniana, tudzież
ZGONINY jęczmienne i gryczane;
mogą być dostarczane żądającym natychmiast po zamówieniu po jak najprzystępniejszych cenach.

Zamówienia przyjmują się w Drukarni Pani Krokoszyńskiej, przy ulicy Krakowskiej-Przedmieście, obok Pałacu Namiestnikowskiego, Nr 388 (48), w drugim podwórzu, gdzie próby obejrzone być mogą. (1—6) —8665—(18597)

Algierka nowa,

na wysokiego mężczyznę, podbita Elkami damskiem, z Kołnierzem prawdziwym bobrowym, wartującym Rs. 70, jest do sprzedania za Rs. 145. Ulica Leszno Nr 725, drugi dom za Orlą, lewa oficyna. Zastać mię można codziennie do południa, u Professora Sztuk Pięknych. (1—2) —8641—(18420)

DO Zamiany na Dom

w WARSZAWIE,

Dobra Ziemskie,

rozległości ogółem dziesiątyn 550 (morgów 1,900 miary nowo-polskiej), w glebie **pszenniej**, w korzystnej i pigknej miejscowości, położone nad **Wisłą**. Wszelkie w tym względzie propozycje proszę adresować, (**nadsyłając ogólny rys interesu**), na ręce Szwajcara Hotelu Saskiego, pod literami: **J. G. Z.**, a który w razie potrzeby wskaże Właściciela dóbr. (2—3) —8614—(18522)



Sprzedaż **TRYKÓW** w Dębowej Łące, pod Briesen, w Zachodnich Prussach, w dniu 21 Stycznia 1869 r., o godzinie 1szej z południa, sprzedane będą:

39 Tryków czystej krwi Rambouillet.

Rodowody rozsyłają się na żądanie.

H. v. Hennig.

(1—10)

—8629—(18599)

CENNIK

K A S Z Y, M A K I i t. p.,

MŁYNA AMERYKAŃSKIEGO w MALKOWICACH.

SKŁAD GŁÓWNY

przy rogu ulic Marszałkowskiej i Królewskiej Nr 1065 (31).

Mąka pszenna 000, funt Kop. 7 1/2; mąka pszenna 00, Kop. 6 1/2; mąka pszenna 0, Kop. 5; mąka pszenna I, Kop. 4. Ryż, funt Kop. 9 1/2. Makaron włoski, funt po Kop. 18 i po 16. Kasza perłowa drobna, kwarta Kop. 14; grubsza Kop. 12; kasza pszenna drobna, Kop. 11; krakowska Kop. 12; jęczmieńna Kop. 7. Suszone śliwki, funt Kop. 8; gruszki Kop. 6; jabłka Kop. 5. Powidła węgierskie, funt Kop. 14.

Biorącym pud lub więcej, odstępuje się stosowny procent. (2—3) —8599—(18502)



Do **OWOCARNI** przy ulicy Przejazd pod Nr 649, nadesłany został świeży Transport **JABŁEK** z Galicji, gdzie się znajdują: Kalwiny, Renety, Bursztówki, Rapy i Sztetyny białe, wszystkie razem, po cenie Rs. 1 Kop. 20 za ćwierć, a pół ćwierci po Kop. 60.

Śliwki Węgierskie, funt po Kop. 7.

Dragi gatunek po Kop. 6.

Orzechów tureckich, funt po Kop. 13 1/2.

Włoskich, funt po Kop. 10.

Gruszek suszonych, funt po Kop. 8.

Litewskie Masło, funt po Kop. 31.

Takż sam Skład znajduje się przy ulicy Elektoralfnej, naprzeciw Kasy Banku Polskiego. Upraszam Publiczność o zakupywanie tychże Owoców i Bakali na nadchodzące Święta Bożego Narodzenia. (2—3) —8602—(18525)

Jest do sprzedania za umiarkowaną cenę

Garnitur Mebli, Masiv Mahoniowy,



świeżego fasonu, mało używany, rysem kryty, składający się: z Kanapy, 2ch Foteli, 6 Krzesel, Stołu przed Kanapę, tudzież Szafa rozbierana;



Szafka do bielizny, Tualetka duża damska, 2 Łóżka, Kozetka, 6 Napoleonek skórą Amerykańską krytych, dwa Łustra, Stolik do kart, Biurko, wszystko mahoniowe; także dwa Dywany i Firanki do 2ch okien.— Ulica Ślizka, drugi dom od rogu Twardej, po prawej stronie, a trzecia brama w parkanie, Nr 1467, nowy Nr 35, gdzie Stróż miejscowy wskaże. (2—6) —8567—(11319).



PIANINO Paryżkie z Fabryki Pleyela, Pa-lisandrowe, używane, ozdobne, w dobrym stanie; oraz **SALOPA** podbita jonatami, rysem brązowym kryta, z Kołnierzem piżmowcowym, jest do sprzedania pod Nr 778 starym (43 nowym), przy ulicy Elektoralfnej, Nr 6 mieszkania. (1—1) —8633—(16272)

NA GWIAZDKĘ.

W MAGAZYNIE EDWARDA HERINGA

Krakowskie-Przedmieście, dom Bayera.

Wyprzedaż wyrobów chińskiej Porcelany, Japońskich lakierowanych wyrobów z drzewa, Tac, Herbatnic, Wachlarzy balowych w wielkim wyborze, po cenach o jedną trzecią niższych, od dotychczasowych.

(1—5)

—8662—(18,591)

ROB BOYVEAU LAFACTEUR.

Jest to **Syrop roślinny czyszczący krew bez rtęci (merkurjuszu)**. Leczy odziedziczoną ostryść krwi, oczyszcza ciało z żółci i zepsutych humorów, jest bardzo skuteczny w skrofalicznych słabościach, silnych boleściach w czasie porodu, uporczywych liszajach, wyrzutach syfilitycznych, świerzbie, zadawnionym reumatyzmie, wysypce u kobiet w wieku krytycznego przejścia, nabrzmieniu gruczołów, chorobach zaraźliwych nowych lub zadawnionych bardzo uporczywych.

Dostać można u PP: w Krakowie u Brunona Miczyńskiego; w Rzeszowie u Schaitera i Spółki; w Warszawie w Składzie Materiałów Aptecznych Gallego; jak również u Ludwika Spiessa, Mrozowskiego, Sokołowskiego, Grodowskiego, Ch. Lilpopa i Conterschnera i Spółki; w Lublinie u Mazurkiewicza i Wareckiego; w Wilnie u Chrościckiego; we Lwowie u Piotra Mikolasza; w Poznaniu u Mankiewicza.

Skład główny w Paryżu przy ulicy Richter Nr 12, u P. Giraudeau de St. Gervais. (3—24) —7765—(16927)

PASTYLKI
UŁATWIAJĄCE TRAWIENIE
Z MLECZANU SODY I MAGNEZYI
P. BURIN du BUTISSON

Wyborny ten środek, przepisywanym jest przez najznakomitszych lekarzy Francji, przeciw rozstrojeniu funkcji trawienia żołądka i kiszek, jak np. w **bólach żołądka, zapaleniu kiszek, w trawieniach długich, trudnych lub bolesnych, w odbijaniach, wodęciach żołądka i kiszek, w womitach następujących po jedzeniu, w braku apetytu, w opadaniu z ciała, w żółtaczce i w chorobach wątroby i krzyża**. Znajdują się w Warszawie w Składach Materiałów Aptecznych PP: Ferd. Aug. Gallego, Ludwika Spiessa i Mrozowskiego; w Wilnie w Aptece Chrościckiego; w Kijowie w Aptece Marciničky.

(6—32) —7721—(17414)



Kareta dwu-osobowa,

nowa, zupełnie nie używana, jest do sprzedania przy ulicy Wareckiej Nr 1358. Wiadomość u Stróża.

(3—3)

—8503—(18331)

Potrzebny jest Uczeń

do Handlu Win i Korzeni na prowincje.

Wiadomość przy ulicy Ślepej Nr 299, na 2m piętrze, u W. Voigt. (1—1) —8634—(18601)

Potrzebny jest GUWERNER do udzielania pomocy naukowej, dwóm chłopcom do szkół uczęszczającym, do dobrego przygotowania dwóch innych do szkół i do głównego nadzoru nad nimi. Posiadający kwalifikacje, zechcą dowody swoje i adresy zostawić w Redakcji „Kurjera Warszawskiego“, pod literami X. Y. Z.

(2—3) —8,566— (18,480)



W dniu 9 (21) Grudnia r. b., o 10ej z rana, w Trybunale Cywilnym w Warszawie w Wydziale Iszym, sprzedana będzie przez licytację, **NIEBUCHOMOŚĆ** przy ulicy Krzywe-Koło Nr 198, poczynając od sumy Rs. 3,890, jako 2/3 części szacunku. Wadium Rs. 750. Zbiór objaśnień i warunki, w Kancelarii Pisarza Trybunału, i u podpisanego Adwokata, znajdują się.

Józef Piwoński, Adwokat,
ulica Śto-Jerska Nr 176a.

(2—2) —3584—(D. W.)

ZAKŁAD ZEGARMISTRZOWSKI AUGUSTA REJNEKE.

przy ulicy Podwale Nr 528 wprost pałacu
Wnej Dyżmańskiej.

Zaopatrzonej został w Zegary ścienne i stołowe francuskie, Regulatory bijące tygodniowe, Zegary ścienne zwyczajne wahadłowe i nakręcane kluczem 24-godzinne, w najrozmaitszych fasonach. Zegarki kieszonkowe złote i srebrne, męskie i damskie, z najcelniejszych fabryk szwajcarskich. Przytem przyjmuje wszelkie reparacje Zegarów ściennych, stołowych i kieszonkowych, z poleceniem za regularne chodzenie.

(2—3) —8,572— (18,449)

Wiedezkie, po cenie umiarkowanej. — S. Urstein. (3—8)
 cym w większej partii odstępuje się rabat, od dnia 20 go b. m., nadechodząc będą co dzień świeże DROZDZE
 anizeli rubel rzadki i z tego powodu postanowiem jak najtańszej sprzedaży. Na rzetelność wagi poręczam, biorąc
 się, że Szanowna Publiczność raczy miłe łaskawie uwzględnić, bo moje zdanie jest takie, że lepszy grosz częściej
 O czem mam naszczyt Szanownej Publiczności donieść i przekonać o dobroci i taniości towaru. Spodziewam
 jak najumiarkowanych.
 rs. 1 kop. 50; Wina szampańskie, reńskie, hiszpańskie i t. p.; Porter angielski oryginalny i beczkowy po cenach
 Wina zaś Węgierskie butelka od kop. 55 do rs. 1 kop. 50 i drożej, Wina czerwone butelka od kop. 40 do
 który z moim składem stanowi jedną całość w sprzedaży.
 Szczególniej zaskiuję na uwagę **HERBATA** na rs. 1 kop. 50, z renomowanego już Składu F. Heringa,
 Orzechy włoskie
 Czekolady funt kop. 45, kop. 50.
Bakalie
 Migdały duże najpiękniejsze
Rodzynki z jedną pestką
Rodzynki bez pestek
 Rodzynki małe
 Dakyle świeże
 Figi pudełkowe świeże
 Marmelady Kijowskie
 Kasztany najwyszczesze
 Świeże Stearynowe
 Ryż najładniejszy
 8 1/2
 28
 12
 45
 19
 30
 37 1/2
 15
 14
 30
 30
 30
 40
 40
 40
 45
 45
 15
 10
 20
 14
 kop. 14
 Cena za funt
 Orzechy tureckie
 Sliwki francuskie
 Sliwki węgierskie
 Powidła węgierskie
 Sardynki pudełko większe kop. 32 1/2
 mniej sze kop. 22 1/2
 Oliwa prowancka najwyszczesza
 Ser szwajcarski prawdziwy
 Ser zielony
 Ser Limburgski
 Ser Kejdowski
 Musztarda francuska stoik kop. 30
 Cena za funt

dotąd nieprzekazykowanym, a mianowicie:
 Ciutier w głowach i na funty, oraz mączka zagraniczna po cenach fabrycznych. — Kawy funt po kop. 22 1/2
 kop. 30, kop. 32 1/2 najładniejszy.
 Na nadechodzące Święta Bożego Narodzenia, urządzeniem w moim Handlu częściami sprzedaz, a to po cenach
 niedochodzące Straży Ogniovej, naprzeciwko ulicy Chmielnej, pod nowym Nr 28, na Nowym-Swiecie.

S. URSSTEIN.

NOWO ZAŁOŻONY SKŁAD CZĘŚCIOWEJ SPRZEDAŻY, POD FIRMĄ:

WAŻNA WIADOMOŚĆ!!!

Sprzedaż Tryków



Owczarni zarodowej czystej krwi **Negretti**,
 rozpoczęła się. Wszystkim Trykom i Owcom
 w dniu 18 Sierpnia r. b. była ospa szczepioną.
 Weisin bei Lütz in Mecklenburg.
 Dnia 10 Grudnia 1868 roku.
J. F. Haßschlaeger.
 (2—2) — 8517 — (18377)

Od 1go Listopada r. b., przy ulicy Mokotowskiej, w do-
 mu W. Rybińskiego Nr 1656, otworzyłam

Kantor Mamek;

a starając się o dobór tychże, polecam się względem Sza-
 nownej Publiczności, zapewniając, iż Mamki z mego Kanto-
 ru odznaczają się tak zdrowym pokarmem, jako też i mo-
 ralnem prowadzeniem.

WIKTORJA SOBISZ.

(2—3) — 8581 — (18478)

EKSTRAKT MIĘSNY LIEBIGA.

Jedyny produkt wyrabiany w Ameryce pod nadzorem i gwarancją professorów: **Dra Barona von Liebig** i **Dra Max von Pettenkoffer**, których podpisy znajdują się na banderoli każdego stoika.

Rada Sądowa Wystawy Paryskiej 1867 r., przyznała wyłącznie temu **Ekstraktowi dwa złote me-
 dale**, a poddany pod analizę w Laboratorjum **Warszawskiej Szkoły Głównej**, okazał się zgodnym
 z rozbiorem Dra von Liebig.

Ekstrakt ten sprzedaje się we wszystkich znaczniejszych handlach i aptekach w Królestwie Polskiem, po na-
 stępujących cenach:

1 funt ang. w słoiku	1/2 funta ang. w słoiku	1/4 funta ang. w słoiku	1/8 funta ang. w słoiku
Rs. 4 kop. 30	Rs. 2 kop. 20	Rs. 1 kop. 15	kop. 60

PP. handlującym odstępuje się **RABAT**, i uprasza o przesłanie swych zleceń do domu handlowego **J. Frei-
 der et Comp.** ulica Senatorska Nr 468/9.


W zastępstwie Dyrekcji Liebig's Extract of Meat Company
LIMITED LONDON

Jeneralny Agent dla Królestwa Polskiego, **ERNEST GAY.**

(1192)

SKŁAD OBIC MEBLOWYCH DYWANÓW I FIRANEK JULJANA PENKALI,

istniejący dotąd przy Magazynie Nowości, od przyszłego tygodnia przeniesionym będzie do domu Sandbanka, przy ulicy Senatorskiej.

 Magazyn ten wyprzedaje firanki muslinowe i tiulowe po znacznie niższych cenach.

(3—3)

—8546—(18,399)

SKŁAD HURTOWY HERBATY, CUKRU, WIN I TOWARÓW KOLONJALNYCH JÓZEFA LORENZA

przy ulicy Twardej, Nr 1098 lit. c,

Ma honor polecić Szanownej Publiczności wszelkie gatunki Win, jako to: Węgierskie, z którego na szczególną uwagę zasługuje Zieleniaczek z roku 1866 garniec rs. 2 kop. 40; Francuskie, Reńskie, Hiszpańskie, Burgundzkie i Szampańskie; Porter Angielski i Piwo Araki Rummy; Cognac; Likwory Francuskie; Wódki różne zagraniczne; Buljon, Musztardy, Minogi, Sardynki, Migdały a la Princesse, Rodzenki malaga, Prunelki i Figi; Oliwa Prowancka, Ocet Francuskie, Miód Lipiec i wszelkie świece Bakalje i t. p.

Powyższy Handel przysposobił znaczny zapas Grzybów, które się sprzedają funt kop. 45.

Skład Herbaty mieści się w osobnym na ten cel urządzonym lokalu, obok powyższego Handlu, której pakowanie tamże odbywa się, a to dla uniknięcia zepsucia zapachu Herbaty, przez naciąganie od innych towarów.

(1—3)

—8657—(18,4598)

HANDEL WIN i Kolonialnych Towarów,

istniejący od dawna przy ulicy Nalewki Nr 2285, wprost Apteki Bellego, pod firmą:

W. N. KORN FELD,

zaopatrzył Skład swój w znakomity dobór Win Węgierskich, sam sprowadzając takowe w znaczniejszych transportach z Węgier, Skład ten celując różnymi gatunkami i po różnych cenach Win Węgierskich, szczególnie zaleca takowe. Nadto tenże Handel posiada znaczną ilość Wiśniaków i Miodów starych. Na nadchodzące Święta sprowadził nowy transport świeżych Bakalji i innych Przedmiotów kolonialnych.

(1—3)

—8618—(18602)



fabryka PIERNIKÓW Toruńskich, STOCZKÓW, Świec woskowych i Czekolady, przy ulicy róg Miodowej i Kapitulnej, **Jana Wróblewskiego.**— Poleca się Szanownej Publiczności iż na nadchodzące Święta

Bożego Narodzenia przysposobiła Pierników Toruńskich, Norymberskich, Czekoladowych, Karlsbadzkich,

Marcepanowych, Bruku Polskiego, Serc Literowych i różnych Figur, oraz Tortów, Zabawek woskowych i Stoczków w różnych gatunkach. Cena jak co rok bywa.

(3—3)

—8401—(18159)

SKŁAD

BRACI LESSER

przy ulicy Rymarskiej, wprost zarządu Finansowego,
otrzymał na nadchodzące Święta BOŻEGO NARODZENIA znaczny dobór

TOWAROW GALANTERYJNYCH

świeżo nadeszłych z cenniejszych fabryk jako to: Francji, Anglii i Niemiec; ich rozmaitość jest tak wielka, że tylko naocznie przekonać się o tem można.

PODOBNIÉ JAK LAT POPRZEDNICH URZĄDZONĄ ZOSTAŁA

WYSTAWA

ZABAWEK DZIECINNYCH,

w najrozliczniesze pomysły sztuki. Przedmioty wszystkie, po cenach umiarkowanych sprzedaje się.

O W O C A R N I E.

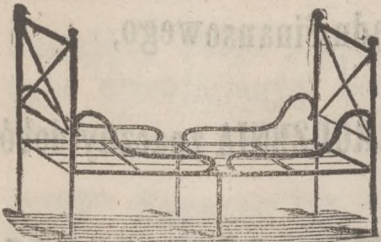
Niniejszem mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż Handle moje istniejące, jeden na Śto-Krzyżkiej, wprost Włodzimierskiej, drugi przy rogu Bielańskiej, w Hotelu Lipskim, pod firmą **N. Sztelngold**, zaopatrzone zostały w Owoce wszelkich gatunków, tak świeże, jako też suszone: Sliwki tureckie, węgierskie i krajowe; Gruszki Boncretys suszone; również Orzechy włoskie, tureckie i laskowe; Kasztany świeże i różne Delikatesy po cenach jak najumiarkowańszych; z czem się względem Publiczności polecam.

(1—3)

—8651—(18596)



SKŁAD MEBLI Franciszka Lewanowicza, w Hotelu Saskim, na Krakowskim-Przedmieściu, obok Poczty, poleca się znacznym doborem Mebli mahoniowych, orzechowych i jesionowych, a mianowicie: Garnitury wysłane, kryte rypsem, Velour d'Utrech, i bez wysłania; oraz Szafy rozbierane i mniejsze, Komody, Toalety, Łóżka, Biórka męskie i damskie, Sekretery, Kredensy, Stoły obiadowe, Stoliki do robót, Szesłagi, Kozety, i t. p. Dokładność wykończenia, przy umiarkowanej cenie, każdego zadowolnić potrafi. (1—3) —8623—(18605)



DOM HANDLOWO-KOMMISSOWY ALEKSANDRA EPSTEJNA,

ulica Śto-Jerska Nr 1778c, wprost Ogrodu Krasińskich. Otrzymał znaczny transport **ŁÓŻEK** żelaznych zagranicznych dużych składanych i łatwo przenosić się dających, które po cenie

Rs. 6 kop. 50 za sztukę sprzedaje.

Tamże dostać można łóżek składanych dzieciennych.

Kantor otwartym jest codziennie prócz Niedzieli i Świąt uroczystych, od godziny 9-ej rano do 5-ej po południu. (10—15) —7811—(6681)



W FABRYCE I SKŁADZIE

Mebli gotowych,

przy ulicy Nowy-Świat Nr 1306 (52), można dostać **MEBLI** po cenach nader niskich, do kompletnych umeblowań salonów i pokoi, jako to: Garniturów zupełnie wykończonych, Szaf, Kredensów, Biórek i Biur, Toalet, Umywalni, Łóżek, Komód, Stołów i Krzesel obiadowych, oraz Materacy; za rzetelność, akuratność i trwałość wyrobów, właściciel poręcza. — **F. Ostaszewski.**

(1—7)

—8626—(17014)

Drzewo Sosnowe w Sażniach

PROSTO Z LASU,

suche w szczapach 1½ łokciowych z ustawieniem na miejscu trzeciego dnia po zamówieniu, Zamówienia przyjmuje Skład Papieru **Karola Wojczyńskiego**, ul. Wierzbowa, Nr 614b.

(5—6)

—8371—(18,123)



Przed kilku dniami zabłąkała się **KOZA**, którą za udowodnieniem, zwróceniem kosztów żywności i ogłoszenia, i złożeniem co do puszeki dla biednych, odebrać można pod Nr 226 na Nowem-Mieście. Wiadomość w Handlu Korzennym. (1—1) —8637—(18606)

Potrzebny jest Nauczyciel Polak,

do starszych Dzieci.

Wiadomość w domu pod Nrem 1260 przy ulicy Chmielej, Nr 28, mieszkania. (2—3) —8610—(18532)

KUCHARKA znająca sztukę gotowania tak dobrze jak kucharz, poszukuje miejsca. Osoby potrzebujące takiej, raczą adres zostawić w Redakcji „Kurjera Warszawskiego,” pod literami M. R. (1—3) —8658—(18593)

Ważne doniesienie.

Nowa sprzedaż **MAKI RADONICKIEJ** z Młyna konnego ulepszonego, otwiera się w domu pod Nr 505, róg Podwala, zaraz przy Jatkach. Mąka we wszystkich gatunkach swoich do rozczyńców bardzo dobra. Sprzedaż każdego dnia, oprócz Świąt i Niedzieli, odbywa się głównie w woreczkach opieczetowanych, za zwrotem których sklep zwraca pieniądze za woreczki pobrane. Tamże **KLASZKA** pszena. (3—3) —8473—(18307)

Nowo założona w mieście Lublinie

Fabryka Cukrów,

GRACJANA MASŁOWSKIEGO,

przy ulicy Królewskiej Nr 231, dom W. Kosakowskiej, ma honor zawiadomić:

iż zaopatrzyła swój Zakład we wszystkie Wyroby Cukiernicze, które sprzedaje po cenach fabrycznych Warszawskich, a dla biorących w większych partiach, odstępuje rabat, zwłaszcza dla PP. Cukierników z prowincji.

(2—3)

—8582—(18120)



Znana oddawna Fabryka Kapeluszy W. J. Glantzroka ostatnimi czasami przeniesiona z Marjensztadt na Krakowskie Przedmieście, obok dzwonnicy kościoła Ś-tej Anny, zaopatrzyła się świeżo w wyroby filcowe, mianowicie: trzewiki, pantofle, bóty i t. p. Fabryka ta szcycąc się zawsze względami publiczności, poleca się jej pamięci świeżo sprowadzonymi kapelusami petersburgskimi, nader taniemi, jako też paryżkimi kapelusami składanymi, po niepraktykowanie niższej cenie. Nadto przyjmując używane już kapelusze, nadaje im modną formę, odświeża, odprasowuje na oczekaniu. Sumiennem wykończeniem roboty, przystępnnością ceny, jak dawniej, tak i na dal stara się zjednaną sobie opinię utrzymać.

(3—6)

—8406—(18163)

Po znížonej cenie,

Kilka Lokali

jest do wynajęcia zaraz lub od Nowego Roku 1869, w domu Nr 1620 przy ulicy Żorawiej. (1—3) —8545—(18433)

Przy ulicy Senatorskiej, wprost Kościoła Śgo Antoniego, pod Nr 468/9, jest do wynajęcia

L O K A L,

składający się z 4ch Pokoi, 1 Salonu i Kuchni, za znížoną cenę, a to zaraz lub od Nowego Roku.

(4—6)

—8448—(18196)

Pod Nr 358 na Nowem Mieście, od frontu na 2m piętrze, jest

Pokój umeblowy,

ze stołem i usługą, za Rs. 15 miesięcznie. Ktoby sobie życzył może mieć i Fortepian do grania.

(1—1)

—8645—(18589)